



PRACE

Instytutu
Europy
Środkowej



Dominik Héjj

Trianon. Dyskurs o narodowej krzywdzie w prasie węgierskiej w latach 2010-2020



PRACE Instytutu
Europy
Środkowej

Recenzenci prof. Mirosław Karwat,
Wydział Nauk Politycznych i Studiów
Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski
dr hab. Piotr Bajda, prof. UKSW,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Seria Prace Instytutu Europy Środkowej
Numer 4/2020
Redakcja serii Beata Surmacz i Tomasz Stępniewski

Copyright Instytut Europy Środkowej
ISBN ISBN 978-83-66413-28-3
Wydawca Instytut Europy Środkowej
ul. Niecała 5
20-080 Lublin
www.ies.lublin.pl

Korekta Anna Pietroń
Projekt okładki i skład www.targonski.pl
Fotografie na okładce © Gabor Tokodi | shutterstock.com
© Soloviova Liudmyla | shutterstock.com
© Geza Kurka Photos | shutterstock.com

Druk www.drukarniaakapit.pl

PRACE

Instytutu
Europy
Środkowej

Dominik Héjj

**Trianon.
Dyskurs o narodowej krzywdzie
w prasie węgierskiej
w latach 2010-2020**

Spis treści

Wstęp.....	9
1. Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2010 roku	13
2. Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2015 roku.....	35
3. Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2019 roku.....	51
4. Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2020 roku	63
Wnioski.....	97
Bibliografia.....	103

■ Tezy

Polityka historyczna prowadzona od 2010 r. przez rząd Fidesz-KDNP charakteryzuje się wykorzystywaniem elementów nacjonalizmu i martyrologii. Jest ona adresowana do odbiorców, których należy utożsamiać bezpośrednio z wyborcami Fidesz-KDNP. Jej celem jest kreowanie własnego wizerunku jako obrońców utraconej w 1920 r. godności państwa węgierskiego przez koalicję, której członkowie jako jedyna siła polityczna upominają się o tę godność po kilkudziesięciu latach.

Polityka historyczna Fidesz-KDNP w wymiarze zewnętrznym stanowi świadome narzędzie w komunikacji z otoczeniem międzynarodowym – Słowacją, Rumunią i, w mniejszym stopniu, Ukrainą. Jest także elementem budowy wizerunku Węgier w regionie, m.in. poprzez akcentowanie wspólnoty dziejów z Bałkanami Zachodnimi (niesprawiedliwe podziały byłej Jugosławii, nieuwzględniające przebiegu granic etnicznych czy religijnych).

Traktat z Trianon jest wykorzystywany do budowania narracji o Węgrzech jako państwie pokrzywdzonym przez historię i zdradzonym przez Zachód. Tego typu retoryka służy także wzmocnieniu eurosceptycyzmu koalicji rządowej na Węgrzech oraz umniejszeniu historycznej odpowiedzialności Węgier m.in. za udział w I i II wojnie światowej.

Na przestrzeni lat można zaobserwować zmiany w akcentach ogniskujących dyskurs publiczny o traktacie z Trianon, co jest potwierdzeniem tezy o doraźnym wykorzystywaniu narracji o przeszłości w dyskursie politycznym.

W 2010 r. – w 90. rocznicę Trianon – wątkami dominującymi w prasie były spory ze Słowacją i z Rumunią, a także wewnętrzny konflikt polityczny pomiędzy prawicą a lewicą wobec proponowanych uchwał o nadaniu obywatelstwa Węgrom żyjącym poza granicami kraju i ustanowieniu 4 czerwca Dniem Jedności Narodowej.

W 2015 r. – przy okazji 95. rocznicy traktatu z Trianon – w dyskursie publicznym o traktacie zaznaczył się spór ideologiczny dotyczący debaty o multikulturalizmie w kontekście trwającego i nasilającego się kryzysu migracyjnego, a także rozważań odnoszących się do tego, które zdarzenie jest większą traumą – Holocaust czy Trianon.

W 2019 r. – gdy obchodzono 99. rocznicę Trianon – wątkiem dominującym w dzienniku „Magyar Nemzet”¹ stało się sytuowanie węgierskiej krzywdy spowodowanej przez traktat w kontrze do winy i odpowiedzialności Zachodu, przy czym ów Zachód rozumiano jako Unię Europejską, krytycznie nastawioną do Węgier.

W 2020 r. – kiedy obchodzono 100. rocznicę podpisania traktatu – wątkami dominującymi w prasie węgierskiej były relacje Węgier z krajami sąsiednimi (Rumunią i Słowacją) oraz kwestia węgierskiej tożsamości w kontekście Trianon.

¹ Gazeta sprzyjająca koalicji Fidesz-KDNP.

Wstęp

Traktat podpisany w pałacu Grand Trianon w Wersalu 4 czerwca 1920 r. to jedna z największych traum państwa węgierskiego. Dokument na nowo regulował stosunki państw ententy z Węgrami w rezultacie przegranej przez Austro-Węgry I wojny światowej. Na jego mocy Węgry utraciły 70% dotychczasowej powierzchni, a także 60% ludności. Od momentu parafowania dokumentu w historiografii węgierskiej mówi się o tzw. Węgrzech „historycznych – dziejowych” bądź też „Wielkich Węgrzech” (*a történelmi Magyarország*) jako tych sprzed podpisania traktatu. Bez zrozumienia istoty dokumentu nie jest możliwe właściwe interpretowanie

obecnego wciąż na Węgrzech dyskursu o narodowej krzywdzie, który w 100. rocznicę wydarzenia nabiera szczególnego znaczenia.

Od 2010 r., a więc od 90. rocznicy Trianon, a także 10 lat od pierwszego zwycięstwa wyborczego prawicowej koalicji Fidesz-KDNP (Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej), dzień 4 czerwca ma szczególną rangę i funkcjonuje pod nazwą Dnia Jedności Narodowej (*nemzeti összetartozás napja*) – jedności niepodzielnego państwa węgierskiego, a zatem byłego Królestwa Węgier w granicach i liczebności sprzed 4 czerwca 1920 r. Osiemnastego czerwca 2019 r. Zgromadzenie Narodowe Węgier przyjęło uchwałę ustanawiającą rok 2020 (na który przypada 100. rocznica podpisania traktatu) Rokiem Jedności Narodowej (*nemzet összetartozás éve*)¹.

Warto podkreślić, że stosunek do Trianon jest elementem obecnym w programach najważniejszych partii politycznych na Węgrzech, zagadnieniem, wobec którego każde z ugrupowań – bez względu na reprezentowany nurt polityczny – musi określić swoje stanowisko. Jest ono egemplifikowane przy okazji kolejnych rocznic podpisania traktatu.

W niniejszej analizie cztery rocznice Trianon – 90., 95., 99. i 100. – są punktem wyjścia do odpowiedzi na pytania dotyczące wpływu traktatu na kształtowanie pamięci zbior-

¹ Az Országgyűlés 18/2019. (VI. 18.) OGY határozata a 2020. év nemzeti összetartozás évének nyilvánításáról, kozlonyok.hu, <http://www.kozlonyok.hu/nkonline/MKPDF/hiteles/MK19102.pdf> [1.07.2019], s. 3648. Projekt dostępny na: <https://www.parlament.hu/irom41/05486/05486.pdf> [1.07.2019].

rowej Węgrów oraz określenia stopnia, w jakim ten fakt historyczny determinuje politykę wewnętrzną i zagraniczną Węgier. Analiza jest efektem badań dotyczących przedziału czasowego od 4 maja do 4 lipca 2010 r. i analogicznych okresów z lat 2015, 2019 i 2020 (czyli tych, na które przypadały poszczególne, wybrane rocznice).

W każdym z przypadków materiał gromadzono w ten sam sposób. Do pierwszej analizy w 2010 r. wybrano 4 opiniotwórcze tytuły prasowe – ich wydania papierowe oraz internetowe. Były to 2 tygodniki: „Héti Válasz”², który w tamtym okresie można było określić mianem konserwatywnego i prawicowego, oraz „HVG”³, bardziej liberalne pismo. Podobne, znacznie uproszczone kategorie można przyjąć w przypadku 2 dzienników: „Magyar Nemzet”⁴ – konserwatywnego, prawicowego i prorządowego, oraz „Népszabadság”⁵ – liberalnego, lewicowego, zajmującego krytyczne stanowisko wobec rządu. Proces analizy kolejnych rocznic odbywał się

² „Heti Válasz” – w 2010 r. największy tygodnik prawicowy. Powstał w 2001 r. w ramach budowania przychylnych Fideszowi mediów. W związku z przekształceniami właścicielskimi pismo przyjęło krytyczną wobec rządu narrację. Po wyborach parlamentarnych w 2018 r., na przełomie lipca i sierpnia, ukazał się ostatni, 31. numer tygodnika.

³ „HVG” – największy lewicujący tygodnik o charakterze społeczno-politycznym. Jego orientacja polityczna na przestrzeni lat nie uległa zmianie.

⁴ „Magyar Nemzet” – największa prawicowa gazeta codzienna. W latach 2010-2019 dwukrotnie zmieniała zabarwienie polityczne. Najpierw na antyrządowe, następnie od 2019 r. na ponownie sympatyzujące z Fidesz-KDNP.

⁵ „Népszabadság” – w 2010 r. najpopularniejszy dziennik lewicowy. W związku z przejęciem tytułu w październiku 2016 r. gazeta zaprzestała działalności po 60 latach.

w oparciu o te same tytuły prasowe. Należy mieć na uwadze, że rynek medialny na przestrzeni dekady (2010-2020) uległ zasadniczym przemianom. Część tytułów przestała istnieć, inne z prorządowych stały się antyrządowe bądź odwrotnie.

Warty wyjaśnienia jest dobór kolejnych dat, które analizowano. Trzy z nich przypadają na okrągłe rocznice, ale 99. również została wzięta pod uwagę nieprzypadkowo. W 2019 r., tj. na rok przed 100. rocznicą Trianon, uchwalono Rok Jedności Narodowej, zaś analiza dyskursu wskazywała na zaostrenie tonu rewizjonistycznego oraz pojawienie się niespotykanych dotychczas wątków. Stąd też rocznica ta, jedyna nieprzypadająca na „okrągły” rok, została ujęta w niniejszej pracy.

1.

Dyskurs o narodowej krzywdzie w prasie węgierskiej w 2010 roku

Dzień Jedności Narodowej

W 2010 r. 90. rocznica podpisania traktatu z Trianon zbiegła się z powyborczym, intensywnym okresem politycznym. W kwietniu odbyły się wybory parlamentarne, w których zdecydowane zwycięstwo odniosła koalicja Fidesz-KDNP. Trwały roszady polityczne związane z jednej strony z powołaniem nowego rządu, z drugiej zaś z przygotowaniami do wyboru głowy państwa przez parlament. W sierpniu kadencja prezydenta László Sólyoma dobiegała końca. Nie ulegało wątpliwości, że okrągła rocznica Trianon będzie uczczona

w sposób wyjątkowy. Pytanie dotyczyło jednak konwencji, w jakiej miałyby się to odbyć.

W prasie wyrażano obawy związane z możliwościami wystąpienia masowych demonstracji ówczesnych zwolenników skrajnie prawicowego Jobbiku oraz jego paramilitarnej przybudówki, grupy Magyar Garda⁶. Z kolei socjaliści, przedstawiciele Węgierskiej Partii Socjalistycznej (węg. MSZP), od początku byli sceptyczni wobec obchodów. Trzeciego maja „Magyar Nemzet” donosił: „Zgromadzenie Narodowe⁷ oczywiście uczci 90. rocznicę traktatu, jednak otwarte pozostaje pytanie, «w jaki sposób». Najbardziej prawdopodobne jest, że Pál Schmitt, przewodniczący parlamentu, zarządzi uroczyste posiedzenie, jednak László Kövér [Fidesz – wszystkie dopiski D.H.] i Zsolt Semjén [KDNP] postulują ogłoszenie 4 czerwca Dniem Jedności Narodowej”⁸. Dwudziestego maja lewicowy „Népszabadság” informował, że na stronach internetowych parlamentu można znaleźć wstępny projekt uchwały, która miała wejść w życie podczas uroczystego posiedzenia parlamentu 4 czerwca. Dokument miało rozpocząć uroczy-

⁶ Współcześnie skrajną pozycję na węgierskiej pozaparlamentarnej scenie politycznej zajmuje Mi Hazánk Mozgalom (Ruch Nasza Ojczyzna).

⁷ W ustroju politycznym Węgier mamy do czynienia z systemem unikameralnym, jednak wyraz *Országgyűlés* tłumaczyć należy jako „Zgromadzenie Krajowe”. Na potrzeby pracy, opisując dyskusję dotyczącą Dnia Jedności Narodowej oraz „ustawy o podwójnym obywatelstwie”, będę posługiwał się terminem „Zgromadzenie Narodowe” ze względu na jego podniosły wydźwięk, jednak w reszcie dyskursu o podwójnym obywatelstwie używać będę określenia „parlament”.

⁸ *Június 4-e: nemzeti összetartozás*, „Magyar Nemzet”, 30 maja 2010, http://mno.hu/migr_1834/junius_4-e_nemzeti_osszetartozas-235357 [1.07.2019].

ste zdanie: „My, Członkowie Zgromadzenia Narodowego Republiki Węgierskiej, ci, którzy wierzą, że Bóg jest Panem historii [...]”⁹. Jednoznacznie stwierdzono w nim, że Węgrzy rozrzućeni pod władzą kilku państw nadal są częścią wspólnoty narodowej istniejącej ponad granicami. Zgromadzenie Narodowe potwierdziło zaangażowanie Węgier i narodu węgierskiego w zachowanie i pielęgnowanie więzi z Europą¹⁰.

Należy podkreślić, że w przypadku Węgier definicje narodu mieszają się i przenikają w zależności od potrzeb. Z jednej strony akcentuje się czynniki narodotwórcze, takie jak odrębność kulturowa, język, historia itp., z drugiej zaś definiuje się naród poprzez koncepcję polityczną, w której dominuje postulat dotyczący pokrywania się granic etnicznych i państwowych. To właśnie ta druga koncepcja stanowi podstawę krytyki niesprawiedliwości podziału ziem po Trianon.

Treść projektu uchwały od początku budziła kontrowersje. W artykule zatytułowanym *Historyczne Węgry nie zmartwychwstaną, ale żyją w duszach*¹¹, relacjonując parlamentarną debatę, wskazano, że każda z partii uważa traktat z Trianon za niesprawiedliwy i upokarzające wydarzenie w historii państwa. Posiedzenie parlamentu, na którym pro-

⁹ *Trianon és a nemzeti összetartozás napja*, „Népszabadság”, 20 maja 2010, http://nol.hu/lap/mo/20100520-trianon_es_a_nemzeti_osszetartozas_napja [1.07.2019].

¹⁰ Ibidem.

¹¹ I. Csuhaj, *A történelmi Magyarország nem támasztható fel, de él a lelkekben*, „Népszabadság”, 22 maja 2010, http://nol.hu/belfold/20100522-a_tortenelmi_magyarorszag_nem_tamaszthato_fel_de_el_a_lelkekben [1.07.2019].

cedowano uchwałę, miało bardzo emocjonalny przebieg. Socjaliści z MSZP domagali się usunięcia fragmentu odwołującego się do Boga, a także zastąpienia sformułowania „jeden naród węgierski” słowami „jeden kulturowo naród węgierski” bądź „zjednoczony naród węgierski”, co argumentowano koniecznością zapobieżenia konfliktom z sąsiadami.

Przedstawiciel Fideszu László Kövér, przy aplauzie parlamentarzystów prawej strony sceny politycznej, zaznaczył, że „historyczne Węgry nie zmartwychwstaną. Jednakże nie jest to potrzebne, wierzymy bowiem, że żyją w naszych duszach, naszej kulturze, naszym języku, a także w zbudowanych przez nas świątyniach”¹². Dodał również, że tematyka Trianon utrudnia nawiązywanie dobrych relacji z sąsiadami, gdyż w krajach tych występują siły nacjonalistyczne, które wykorzystują traktat do bieżącej walki politycznej.

Jeden z liderów MSZP, István Hiller, stwierdził, że „nie bez powodu Trianon porównywany jest do tragedii bitwy pod Mohaczem, lecz lekarstwem [na Trianon] nie może być «anty-Mohacz»”¹³. Bitwa ta miała miejsce 29 sierpnia 1526 r. i była jedną z największych klęsk w historii Węgier. W 2010 r. wzmianka o Mohaczu pojawiła się tylko raz, natomiast 5 lat później wątek ten na stałe wpisał się w dyskurs prasowy przy okazji debaty na temat tego, dlaczego ta węgierska tragedia nie została odpowiednio zekranizowana.

¹² I. Csuhaj, *A történelmi Magyarország...*

¹³ Ibidem.

Dwudziesty dziewiąty sierpnia – rocznica bitwy – obchodzony jest na Węgrzech jako dzień żałoby¹⁴.

Lider nacjonalistycznego Jobbiku Gábor Vona przyjmował uchwałę parlamentu z uznaniem, dodając, że państwo nigdy nie może wyrzec się stosowania pokojowych środków, aby obywatele mogli żyć w jednym kraju ze swoimi rodakami. Wskazywał, że celem Węgier powinno być ustanowienie dla Górnych Węgier (terytorium Słowacji) autonomii, zniesienie dekretów Beneša oraz restrykcji, które dotknęły wówczas Węgrów¹⁵. Poza Słowacją konieczności utworzenia autonomii dla Węgrów upatrywano także na terenach Siedmiogrodu, czyli dzisiejszej Rumunii. W każdym z przypadków Vona powoływał się na przykład Szwedów, którzy w Finlandii uzyskali prawa do samostanowienia i autonomii terytorialnej. Co więcej, Jobbik po 2006 r. proponował także podejmowanie działań w kierunku zjednoczenia Węgier. Nigdy jednak nie przedstawiono konkretnych propozycji, w jaki sposób można byłoby to przeprowadzić.

Dzień Jedności Narodowej został ustanowiony 31 maja 2010 r. W głosowaniu wzięło udział 386 posłów, z których 302 opowiedziało się za, 12 posłów partii LMP (Lehet Más Politika – Polityka Może Być Inna, partia tzw. „trzeciej drogi”) wstrzymało się od głosu, a 55 posłów MSZP głosowało

¹⁴ Dzień nie jest wolny od pracy.

¹⁵ I. Csuhaj, *A történelmi Magyarország...*

przeciw¹⁶. Mimo że socjaliści z MSZP wzięli udział w tym głosowaniu, to jednak zbojkotowali uroczyste posiedzenie parlamentu 4 czerwca, organizując własne spotkanie nieopodal budynku parlamentu¹⁷. Swojego zadowolenia z ustanowienia Dnia Jedności Narodowej nie krył marszałek parlamentu László Kövér, który powiedział: „nie wolno [Węgrom] zapominać o tych, którzy za Węgry poszli na Golgotę, a dzień żałoby 4 czerwca powinien być odtąd wspólnym dniem jedności”¹⁸.

W „HVG” zwrócono uwagę, że powzięta uchwała Zgromadzenia Krajowego jest symbolem nowej polityki narodowej rozpoczętej przez Fidesz po wygraniu wyborów¹⁹. Z kolei w lewicowym „Népszabadság” krytykowano uchwałę – wskazywano, że tworzenie nowego prawa nie jest nikomu potrzebne, dla sąsiednich państw (w domyśle Słowacji i Rumunii) traktat z Trianon nie jest bowiem traumą i tragedią narodową, jak w przypadku Węgier, a jedynie faktem historycznym²⁰. Autor prezentował w tym miejscu perspektywę

¹⁶ A Nemzeti Összetartozás Napjává nyilvánították június 4-ét, „HVG”, 31 maja 2010, http://hvg.hu/itthon/20100531_nemzeti_osszetartozas_napja_trianon_juniu [1.07.2019]. Dokładny wynik głosowania z podziałem na partie polityczne dostępny jest na: http://www.mkogy.hu/internet/plsql/ogy_szav.szav_lap_egy?p_szavdatum=2010.05.31.13:49:22&p_szavkepv=l&p_szavkpvcso=l&p_ckl=39 [1.07.2019].

¹⁷ P. Szegő, *Európa a gyógyír a trianoni tragédiára*, „HVG”, 4 czerwca 2010, http://hvg.hu/itthon/20100604_hiller_istvan_trianon_europa [1.07.2019].

¹⁸ R. Szilágyi, *Szembenézés Trianonnal*, „Magyar Nemzet”, 1 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/szembenezes_trianonnal-234902 [1.07.2019].

¹⁹ I. Riba, *Csonka összefogás*, „HVG”, 3 czerwca 2010, http://hvg.hu/hvgfriss/2010.22/201022_trianoni_megemlekezesek_csonka_osszefogas [1.07.2019].

²⁰ E. Áczel, *A Trianon-paradoxon*, „Népszabadság”, 3 maja 2010, http://nol.hu/belfold/aczcel_endre_a_trianon-paradoxon [1.07.2019].



Kalwaria Trianon w Sátoraljaújhely, brama główna, fot. autor.

państw, którym dokument przyznawał ziemie odłączone od Węgier – głównie zatem Rumunii i Słowacji.

Dyskusja o podwójnym obywatelstwie

Poza Dniem Jedności Narodowej tak krajowa, jak i międzynarodowa opinia publiczna bacznie przyglądały się debacie dotyczącej drugiego istotnego projektu nowej koalicji rządowej, tj. przyznania Węgom zamieszkującym byłe ziemie Królestwa Węgier obywatelstwa ówczesnej Republiki

Węgierskiej²¹. W myśl projektu ustawy obywatelstwo miała otrzymać każda osoba, która potrafiłaby udokumentować swoje węgierskie korzenie, a także wykazać się bardzo dobrą znajomością języka węgierskiego. W wydawanym paszporcie – na życzenie osoby zainteresowanej – imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania byłyby zapisane w języku węgierskim. Ustawa miała wejść w życie 20 sierpnia 2010 r. – w dzień króla Stefana, narodowe święto Węgier, a zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2011 r.

Dla węgierskiej diaspory była to inicjatywa niezwykle ważna. Dostrzegano w niej możliwość poprawienia sytuacji życiowej, a także połączenia z krajem i rodakami ponad granicami. Nie był to pierwszy taki projekt Fideszu – wcześniej został przedstawiony w 2004 r. Fidesz był wówczas partią opozycyjną i doprowadził do zorganizowania w grudniu 2004 r. referendum, w którym znalazło się pytanie dotyczące przyznania obywatelstwa osobom pochodzenia węgierskiego mieszkającym poza granicami państwa. Referendum okazało się jednak nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję. W nowej rzeczywistości politycznej, w której Fidesz po 8 latach uzyskał większość w parlamencie, szybkie uchwalenie nowego prawa stanowiło dla rządzących absolutny priorytet.

²¹ Używam sformułowania „ówczesnej” ze względu na to, że od 1 stycznia 2012 r. nazwa państwa uległa zmianie z „Republika Węgierska” na „Węgry”.



Kalwaria Trianon w Sátoraljaújhely, tablica dokumentująca podział ziem Królestwa Węgier w 1920 r., fot. autor.

Pierwsza z debat parlamentarnych odbyła się 20 maja 2010 r., jeszcze przed zaprzysiężeniem nowego gabinetu Viktora Orbána. Zsolt Semjén – lider KDNP, ówczesny kandydat na wicepremiera – powiedział, że „najbardziej elementarnym obowiązkiem moralnym, a także solidarności z Węgrami żyjącymi poza granicami kraju, jest przyjęcie ustawy o podwójnym obywatelstwie, którą należałoby uchwalić także wtedy,

gdyby do Trianon nigdy nie doszło”²². Polityk podkreślał, że nowe prawo nie narusza suwerenności innych państw, ponieważ dziesiątki Rumunów czy Słowaków mieszkających poza granicami swoich ojczyzn posiadają podwójne obywatelstwo, zaś sama Rumunia wydaje rocznie ponad 10 tysięcy paszportów dla osób zamieszkujących terytorium Republiki Mołdawii. Co więcej, zdaniem późniejszego wicepremiera, prezydent Rumunii Traian Băsescu miał życzliwie odnosić się do węgierskiego projektu ustawy.

Pozytywnego nastawienia do sprawy nie wykazywała natomiast Słowacja. Lider węgierskiej KDNP tłumaczył to trwającą w sąsiednim państwie kampanią wyborczą (głosowanie miało się odbyć 12 czerwca 2010 r.). Z kolei opinia Jána Sloty, lidera słowackich nacjonalistów, nie mogła być (zdaniem Semjéna) uznawana za stanowisko całego narodu słowackiego, który wciąż „wyciągał przyjazną dłoń” w stronę Węgier. Semjén uważał, że należy stanowczo oddzielić politykę rządu od postawy obywateli. Ocena wicepremiera była jasna: „skoro oni mogą, to my też możemy [prowadzić podobną politykę wobec swoich obywateli, co Rumunia i Słowacja]”²³. Socjaldemokratyczna opozycja MSZP nie krytykowała samej idei ustawy, apelowała jednak o zawieszenie prac nad

²² I. Csihaj, *Fekete után fehér gyertya Csíksomlyóról?*, „Népszabadság”, 21 maja 2010, http://nol.hu/belfold/fekete_gyertya_utan_feher_gyertya_csiksomlyorol_# [20.07.2019].

²³ Przemówienie lidera KDNP Zsolta Semjéna dostępne jest na: http://www.parlament.hu/naplo39/004/noo4_108.htm [1.07.2020].

nią do czasu zakończenia kampanii wyborczej na Słowacji, by z kwestii węgierskiej nie czynić tematu sporu politycznego. Podkreślano także, że ewentualne reperkusje uderzą nie w węgierskie Zgromadzenie Narodowe, ale w mniejszość węgierską zamieszkującą tereny Słowacji²⁴.

O ile uchwalenie Dnia Jedności Narodowej nie budziło w prasie szczególnych emocji, o tyle wobec kwestii podwójnego obywatelstwa każda z redakcji miała określone stanowisko. Środowiska lewicowe i liberalne nie były zwolennikami przyznania obywatelstwa węgierskiej diasporze. Podczas referendum w 2004 r. ówczesny premier Ferenc Gyurcsány nawoływał do jego bojkotu, a tym samym odrzucenia inicjatywy Fideszu. Prasa prawicowa mocno popierała ideę, co znalazło potwierdzenie w artykule *Obywatelski dług*, który ukazał się na łamach „Magyar Nemzet”, traktującym przyznanie obywatelstwa pochodzącym z Węgier obywatelom innych państw jako dziejową powinność. Autor tekstu pozostawał tym samym w kontrze do poglądów swojego środowiska, wskazując, że Węgrzy mieszkający poza granicami kraju bardzo liczą na zmiany, jakie może przynieść przyznanie im obywatelstwa. Diaspora pokładała nadzieje w Węgrzech jako państwu, z którego mogłaby otrzymać pomoc w czasie, kiedy Rumunia zmagala się z kryzysem gospodarczym. Jednocześnie oczekiwała ona przyznania jej

²⁴ Przemówienie Istvána Nyákó dostępne na: http://www.parlament.hu/napl039/004/n004_114.htm [15.07.2019].

praw wyborczych na Węgrzech, by móc decydować o losach swojej macierzy. Nadzieje te zostały spełnione wraz z nowelizacjami ordynacji wyborczej w 2011 r. i kodeksu wyborczego w 2013 r. Pierwsze wybory, w których wzięli udział etniczni Węgrzy spoza granic państwa, odbyły się wiosną 2014 r. Autor artykułu w „Magyar Nemzet” relacjonował, że wielu jego rozmówców pragnęło, by 4 czerwca 2010 r., w 90. rocznicę traktatu z Trianon, „węgierski parlament nadał symbolicznie obywatelstwa odebrane przed 90 laty”. Cały tekst kończyły mocne słowa, oddzielone od reszty tekstu: *Nincs mire várni. Itt az idő* – „Nie ma na co czekać. Teraz jest na to czas”²⁵.

Głosowanie nad ustawą o podwójnym obywatelstwie odbyło się 26 maja 2010 r. Za opowiedziało się 344 parlamentarzystów, przeciw było 3 posłów, w tym były premier Ferenc Gyurcsány, od głosu wstrzymało się 5 osób, w tym 3 posłów MSZP i 2 członków LMP. Następnego dnia po głosowaniu „Népszabadság” donosił, że od momentu głosowania 1 428 578 obywateli węgierskich pozostało bez swojej partii²⁶. Liczba ta odnosiła się do głosujących w przywołanym już referendum z 5 grudnia 2004 r. Do urn poszło wówczas 3 017 739 osób, co stanowiło 37,49% uprawnionych, spośród których 48,43% sprzeciwiło się w referendum uchwaleniu

²⁵ L. Csába, *Állampolgársági adósság*, „Magyar Nemzet”, 15 maja 2010, http://mno.hu/migr_1834/allampolgarsagi_adossag-238368 [15.07.2019].

²⁶ Należy wyjaśnić, że referendum nie było ważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła 37,49%.

ustawy o podwójnym obywatelstwie²⁷. W symboliczny sposób pokazało to, że pomimo sprzeciwu wyborców lewicy zarówno partia MSZP, jak i inne ugrupowania przyczyniły się do przegłosowania ustawy, sprzeniewierając się tym samym woli głosujących.

W prorządowym, prawicowym dzienniku „Magyar Nemzet”, w artykule pt. *Összetartozunk*²⁸ (co można przetłumaczyć jako „Jednoczymy się”), który ukazał się nazajutrz po głosowaniu w parlamencie, napisano: „Zgromadzenie Narodowe spłaciło wczoraj dług z co najmniej 20 lat”²⁹. Słowa te były nawiązaniem do braku uregulowania kwestii dyskutowanej od 1990 r., to znaczy od pierwszych wolnych wyborów. Według autora od czasu ostatniego referendum, to jest na przestrzeni 6 lat, inicjatywa podwójnego obywatelstwa zyskała społeczną akceptację. Teza, jakże odmienna od tej zawartej w „Népszabadság”, nie znajdowała jednak twardego poparcia w badaniach opinii publicznej. Dalej na łamach „Magyar Nemzet”, w tym samym tekście, wskazywano, że nowa ustawa o obywatelstwie nie wywołała protestów ze strony Serbii, Rumunii, Słowenii czy Chorwacji. Jak pisał autor, „oszaleć” mieli jedynie Słowacy, chociaż – jak podkreślano – w słowackim systemie prawnym funkcjonuje

²⁷ Wyniki referendum z 2004 r. dostępne są na: https://static.valasztas.hu/nepszavo4/main_hu.html [20.07.2019].

²⁸ Cs. Lukács, *Összetartozunk*, „Magyar Nemzet”, 27 maja 2010, <http://mno.hu/vezer-cikk/osszetartozunk-234223> [1.07.2019].

²⁹ Ibidem.

podobne prawo³⁰. Twierdzenia te nie miały jednak pełnego odzwierciedlenia w rzeczywistości, ponieważ ustawa podlegała krytyce także ze strony Rumunii. Nie sprawdziły się zatem zapewnienia wicepremiera Semjéna, jakoby strona rumuńska nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do projektu. Pewnym usprawiedliwieniem może być jedynie fakt, że w przypadku Rumunii doszło do rozbieżności stanowisk pomiędzy prezydentem a rządem. „Bukaresztowi nie podoba się ustawa o podwójnym obywatelstwie. [...] rumuńscy politycy mówią o dyskryminacji”³¹, informował „Népszabadság”. Według gazety Rumunia miała domagać się od Węgier szczegółowych informacji dotyczących sposobu funkcjonowania nowego prawa. Przytaczano wypowiedź Titusa Corlăţeanu, senatora partii socjaldemokratycznej i przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych parlamentu Rumunii, w której uznał nadawanie obywatelstwa mieszkającym za granicą Węgom za sprzeczne z prawem międzynarodowym³². Ówczesny premier Słowacji Robert Fico twierdził kategorycznie, że ustawa uważana jest za „jednostronny akt pogwałcenia prawa międzynarodowego i zasad dobrego sąsiedztwa”³³.

³⁰ Cs. Lukács, *Összetartozunk...*

³¹ Z.Sz. Tibori, *Bukarestnek sem tetszik a magyar kettős állampolgárság*, „Népszabadság”, 6 czerwca 2010, http://nol.hu/kulfold/bukarestnek_sem_tetszik_a_magyar_kettos_allampolgarsag [1.07.2019].

³² Ibidem.

³³ *Fidesz proponuje ustawę o podwójnym obywatelstwie dla Węgrów żyjących na uchodźstwie*, „Wprost”, 17 maja 2010, <http://www.wprost.pl/ar/195522/Fidesz-pro->

Debata z 2010 r. dotycząca możliwości przyznawania obywatelstwa mieszkającym za granicą Węgom przyniosła trwający do chwili obecnej wyraźny podział na jej zwolenników i przeciwników. W następstwie kolejnych wydarzeń politycznych i coraz silniejszych antagonizmów, tak na scenie politycznej, jak i w społeczeństwie, stosunek do podwójnego obywatelstwa stał się wyznacznikiem orientacji politycznej oraz patriotyzmu. Prawica, utożsamiająca się z patriotami, była orędownikiem polityki narodowościowej rządu, z kolei lewica i liberałowie – w domyśle kosmopolici, niedbający o węgierską tożsamość – jej przeciwnikami. Taki rozdźwięk jest konsekwencją trwającego od XX wieku podziału na „ludowców” (*népiek*) i „kosmopolitów” (*urbánusok*). Do tej pierwszej grupy, konserwatywnej, narodowej zaliczano obszary wiejskie i małe miasta. Z kolei z kosmopolitami utożsamiano środowiska wielkomiejskie, lewicowe.

Trianon a wybory na Słowacji

Obchody 90. rocznicy Trianon zbiegły się z parlamentarną kampanią wyborczą na Słowacji. Elementy pozornie wewnętrznie węgierskie stały się kluczowymi kwestiami poruszonymi w tej kampanii³⁴. Na ustawę o obywatelstwie

ponuje-ustawie-o-podwojnym-obywatelstwie-dla-Wegrow-zyjacych-na-uchodźstwie/ [21.07.2019]. Autor artykułu pisze pod pseudonimem, ustalenie jego prawdziwych danych nie jest możliwe.

³⁴ S. Nemszéri, *Szlovák kámpanyisztárt*, „Magyar Nemzet”, 1 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/szlovak_kampanyistart-234920 [10.08.2019].



zareagowały szczególnie słowackie elity polityczne. Prezydent Ivan Gašparovič w ciągu dwóch tygodni od jej uchwalenia przez parlament Węgier podpisał ustawę zakazującą posiadania podwójnego obywatelstwa przez obywateli Słowacji. Kształt nowego prawa był bardziej restrykcyjny niż wcześniej. Po wprowadzonej w 2009 r. ustawie o języku państwowym było to kolejne prawo uderzające w węgierską mniejszość na Słowacji.



Kaplica św. Stefana na szczycie Kalwarii Trianon w Sátoraljaújhely, fot. autor.

W narracji słowackich władz Węgry stali się synonimem kogoś, kogo należy się bać. Sugerowano wręcz, że „przyjdą [Węgry], zabiorą dom, ziemię, samochody i pracę”³⁵. Robert Fico określał nową węgierską ustawę jako „rewizjonizm, zagrożenie dla życia i plagę”³⁶, a sam tryb jej procedowania uwa-

³⁵ T.L. Papp, *Orbán és a Szlovák rulett*, „HVG”, 26 maja 2010, http://hvg.hu/velemeney/20100526_orban_viktor_szlovakia_kettos_allampolgar [1.09.2019].

³⁶ *Kettős állampolgárság: felfüggesztették Fico válaszlépéseinek vitáját*, „HVG”, 26 maja 2010, http://hvg.hu/vilag/20100525_fico_kettos_allampolgarsag [15.07.2019].

żał za niezgodny z postanowieniami międzynarodowymi. „To, co dzieje się w Republice Węgierskiej, to zagrożenie dla istnienia Słowacji”³⁷ – podkreślał premier. „Jeśli parlament przyjmie ustawę, to musi liczyć się ze stanowczą odpowiedzią Słowacji na węgierski rewizjonizm i nacjonalizm, które stały się dzisiaj oficjalną polityką w Budapeszcie”³⁸. Fico zaznaczył także, że rewizjonizm jest narzędziem do ożywienia marzenia, w domyśle – o powrocie do Wielkich Węgier³⁹.

Słowacka odpowiedź polegała przede wszystkim na natychmiastowym wprowadzeniu zakazu posiadania podwójnego obywatelstwa przez obecnych obywateli Słowacji pod sankcją utraty obywatelstwa Słowacji. Przepis ten obowiązuje do dzisiaj. Brak możliwości oficjalnego i legalnego posiadania obywatelstwa Węgier sprawia, że diaspora nie może brać udziału w węgierskich wyborach parlamentarnych, wyborach do Parlamentu Europejskiego na Węgrzech, a także w referendum. Uniemożliwia to również korzystanie z zabezpieczeń socjalnych oferowanych przez państwo węgierskie. Różne źródła wskazują jednak, że co najmniej kilkadziesiąt tysięcy obywateli Słowacji pochodzenia węgierskiego posiada obywatelstwo Węgier, ale nie ujawnia tego faktu w kraju zamieszkania.

³⁷ *Kettős állampolgárság...*

³⁸ *Ibidem.*

³⁹ *Ibidem.*

Węgierska ustawa o obywatelstwie stała się przedmiotem debaty podczas specjalnego posiedzenia słowackiego parlamentu⁴⁰. Relację z jego przebiegu zamieszczono na łamach prawicowego dziennika „Magyar Nemzet” w artykule zatytułowanym *Bratysława boi się rewizji Trianon*⁴¹. „Wystarczy wybrać się na spacer do naszego północnego sąsiada [na Słowację], którego południowe tereny zdominowane są przez partię SNS [słowackich nacjonalistów – Slovenská národná strana, Słowacka Partia Narodowa], aby zobaczyć plakaty o węgierskim zagrożeniu”⁴². Redaktor J. Szilvássy skomentował posiedzenie słowackiego parlamentu w tekście zatytułowanym *Węgierskie zagrożenie wielkim szlagierem na Słowacji*⁴³.

Wiele uwagi poświęcono również instalowaniu antywęgierskich tablic na Słowacji. W lewicowym „Népszabadság” pisano o tym, że w słowackiej części Komarna (miasto od 1920 r. podzielone jest na dwie części, słowacką i węgierską), tuż przy węgierskiej granicy zamontowano tablicę, dzięki której – jak mówił lider słowackich nacjonalistów Ján Slota – „wy tłumaczymy narodowi węgierskiemu, gdzie Trianon

⁴⁰ S. Nemszéri, *Pozsony Trianon revíziójától fél*, „Magyar Nemzet”, 5 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/pozsony_trianon_reviziojato_fel-234382 [15.07.2019].

⁴¹ Ibidem.

⁴² J. Szilvássy, *Szlovákiában nagy sláger magyarveszély*, „Népszabadság”, 2 czerwca 2010, http://nol.hu/kulfold/20100602-magyarellenes_kampany_d-el-szlovakiaban [16.07.2019].

⁴³ Ibidem.

wyznaczył granicę”⁴⁴. Polityk ten postulował montaż tablic także w innych słowackich miastach. Łącznie miało być ich 9, w tym 5 w różnych rejonach Słowacji oraz 4 wzdłuż granicy słowacko-węgierskiej. Dokładny tekst, który pojawił się na tablicy, brzmiał: „Republika Słowacji wyraża wdzięczność sprzymierzonym mocarstwom, które w Wersalu, w pałacu Grand Trianon podpisały pokój, który przypieczętował rozpad Węgier”⁴⁵.

W Komarnie tablicę zainstalowano tuż przy moście granicznym na Dunaju dokładnie w 90. rocznicę podpisania traktatu. W trakcie uroczystości Slota mówił: „[tablice] to nasza odpowiedź skierowana do węgierskich polityków partii Fidesz, Orbána oraz nacjonalistycznych prowokatorów z Jobbiku. Słowacja pokazuje całej Europie, a w szczególności Węgrom mieszkającym nad Dunajem, że to jest nasza ziemia – słowacka ziemia, której nigdy nie pozwolimy [sobie] odebrać”⁴⁶. Z innej wypowiedzi: „Wiemy, że Trianon jest dla Węgrów ważny, ale nie oddamy im nawet 1 cm² naszej ziemi”⁴⁷. W tekście *Slota wdzięczny za Trianon*⁴⁸ podkreślano,

⁴⁴ J. Szilvássy, *Szlovakiában nagy sláger...*

⁴⁵ P. Fehér, *Túl minden határon*, „Heti Válasz”, 12 czerwca 2010, <http://hetivalasz.hu/vilag/tul-minden-hataron-29996/> [1.07.2019].

⁴⁶ *Így ünnepelték szlovákok a Trianon – emléknapot*, „Heti Válasz”, 4 czerwca 2010, <http://hetivalasz.hu/itthon/igy-unnepeltek-a-szlovakok-a-trianon-emleknapot-29838/> [1.07.2019]. Autor pisze pod pseudonimem K.B., ustalenie jego prawdziwych danych nie jest możliwe.

⁴⁷ S. Nemszéri, *Slota hálás Trianonért*, „Magyar Nemzet”, 14 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/slotahalas-trianonert-239071 [1.07.2019].

⁴⁸ Ibidem.

że uroczystość w słowackim Komarnie przypominała festyn dziękczynny. Odbędzie się manifestacja, na którą „ponad dwustoma autobusami przybyli zwolennicy SNS-u”⁴⁹. Manifestujący mieli ze sobą słowackie flagi i transparenty z hasłami pochwalającymi traktat z Trianon, m.in. „My uznajemy Trianon”, „Trianon oznacza pokój”, „Trianon pokój i spokój”⁵⁰.

Lewicowo-liberalny tygodnik „HVG”, podsumowując przebieg słowackiej kampanii wyborczej na dwa dni przed wyborami, pisał: „kampania [...] jest nudna i obraca się wokół węgierskiej ustawy o obywatelstwie oraz problemów gospodarczych”⁵¹. Autor artykułu odnotował, że premier Fico nie uczestniczył w odsłonięciu wspomnianej tablicy upamiętniającej 90. rocznicę traktatu z Trianon, które odbyło się w Komarnie. Dodawał, że zwycięstwo SMER-u w nadchodzących wyborach jest niemal pewne, jednak polityczny partner Roberta Ficy, Vladimír Mečiar, i Partia Ludowa – Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji (LS-HZDS) dryfują na progu wyborczym (wynoszącym 5%). Słowacka Partia Narodowa prowadzi antywęgierską i antyromską kampanię, w której na pewno poruszy kwestię ustawy nadającej obywatelstwo Węgrom spoza granic Republiki.

⁴⁹ S. Nemszéri, *Slota hálás Trianonért...*

⁵⁰ J. Szilvássy, *Slota saját Trianonját ünnepelte*, 5 czerwca 2010, http://nol.hu/lap/vilag/20100605-slota_sajat_trianonjat_unnepelte [1.07.2019].

⁵¹ L. Tuba, *Szlovák kampányhajrá: ismétlést várnak*, „HVG”, nr 23, 2010, http://hvg.hu/hvgfriss/2010.23/201023_szlovak_kampanyhajra_ismetlest_varnak [1.07.2019].

„Słowacy śmieją się z głupich Węgrów – to jest poza wszelkimi granicami” – takimi słowami rozpoczynał się artykuł w prorządowym tygodniku „Heti Válasz”, w którym zaznaczono, że: „nie tylko relacje słowacko-węgierskie uległy pogorszeniu, ale tuż przed wyborami skłócone są ze sobą także najważniejsze partie węgierskie”⁵².

Warto zauważyć, że „Népszabadság” krytycznie odnosił się do przyznania obywatelstwa diaspory, jednak kiedy owa diaspora stała się przedmiotem ataków ze strony Słowacji, to właśnie ten tytuł tonował narrację, wprost zarzucając Słowakom niepotrzebną histerię. W tym przypadku zarówno prasa prorządowa, jak i sceptyczna wobec czołowych polityków w sporze ze Słowacją broniła Węgier.

⁵² P. Fehér, *Túl minden határon...*

2.

Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2015 roku

W 2015 r. obchody rocznicy Trianon odbywały się w zupełnie innych realiach politycznych. Koalicja Fidesz-KDNP wygrała drugie z rzędu wybory parlamentarne (wiosną 2014 r.) i ponownie uzyskała większość konstytucyjną. Pierwsze miesiące 2015 r. zostały zdominowane przez wzmagający się kryzys migracyjny, w konsekwencji którego doszło do zdecydowanej radykalizacji przekazu. Na skutek tego pod względem retorycznym Fidesz zdecydowanie zbliżył się do skrajnie prawicowego Jobbiku. W prasie pojawiały się opinie, że partia coraz częściej gra kartą nacjonalistyczną. Ugrupowanie starało się w ten sposób przekonać do siebie wyborców Jo-

bbiku. Zdaniem jednego z autorów piszących w tygodniku „HVG” miało temu służyć np. odwołanie się do obchodów narodowego dnia pamięci o Trianon⁵³. Należy zaznaczyć, że do 2016 r. niestały elektorat, który przepływał między Fideszem a Jobbikiem, liczył kilkaset tysięcy wyborców.

Warto przy tym uwzględnić znaczącą poprawę relacji węgiersko-słowackich. Wrogość pomiędzy Viktorem Orbánem a Robertem Ficą, którą można było obserwować przy okazji obchodów Trianon w 2010 r., przerodziła się w 2015 r. we współpracę, głównie w zakresie krytyki polityki UE odnośnie do działań na rzecz zażegnania kryzysu migracyjnego.

Z kolei na rodzimym rynku medialnym „Magyar Nemzet” i „Heti Válasz” zmieniły profil polityczny ze wspierającego rząd na opozycyjny wobec niego. Było to następstwem konfliktu personalnego pomiędzy premierem Orbánem a magnatem medialnym, właścicielem wymienionych mediów, Lajosem Simicską. W konsekwencji wszystkie cztery analizowane przy okazji 95. rocznicy Trianon tytuły prasowe pozostawały w opozycji do koalicji Fidesz-KDNP.

Multikulturalizm Austro-Węgier a monoetniczność Węgier współczesnych

W związku z kryzysem migracyjnym politycy koalicji rządowej podkreślali brak zgody na przyjęcie migrantów wy-

⁵³ J. Dobszay, *Egyet jobbra, kettőt jobbra*, „HVG”, 6 maja 2015, http://hvg.hu/hvgfriss/2015.19/201519_jobbkosodo_fidesz_fideszesedo_job bik_egyet [1.07.2019].

znania muzułmańskiego, co argumentowali poglądem, że takie osoby nie będą chciały ani integrować się z węgierskim społeczeństwem, ani przyjmować węgierskiego modelu społecznego. Co więcej, migranci mieliby wręcz podejmować próby budowania równoległego wobec węgierskiego społeczeństwa, które docelowo miałyby wyprzeć kulturowych Węgrów oraz – szerzej – Europejczyków.

W politycznym dyskursie zaczęto dostrzegać pewien paradoks. Otóż historyczne Wielkie Węgry, do których dziedzictwa odwoływali się politycy Fidesz-KDNP, były krajem wielokulturowym, w którym (jak wskazano wcześniej) Węgrzy stanowili mniejszość. Wątek ten pojawił się w przestrzeni publicznej po wypowiedzi premiera Viktora Orbána podczas plenarnego posiedzenia Parlamentu Europejskiego w dniu 19 maja 2015 r. Mówił on wówczas: „nigdy nie byliśmy [my, Węgrzy] społeczeństwem multikulturowym”⁵⁴. Wątek homogeniczności kontynuował Tamás Deutsch, eurodeputowany Fideszu, który stwierdził, że ani Europa, ani Węgry nie mogły być multikulturowe, ponieważ multikulturalizm to „wynalazek ostatnich dekad”⁵⁵.

⁵⁴ Orbán: *sosem voltunk multikulturális társadalom*, Eurologus, 19 maja 2015, http://index.hu/kulfold/eurologus/2015/05/19/orban_sosem_voltunk_multikulturalis_tarsadalom/ [10.07.2019].

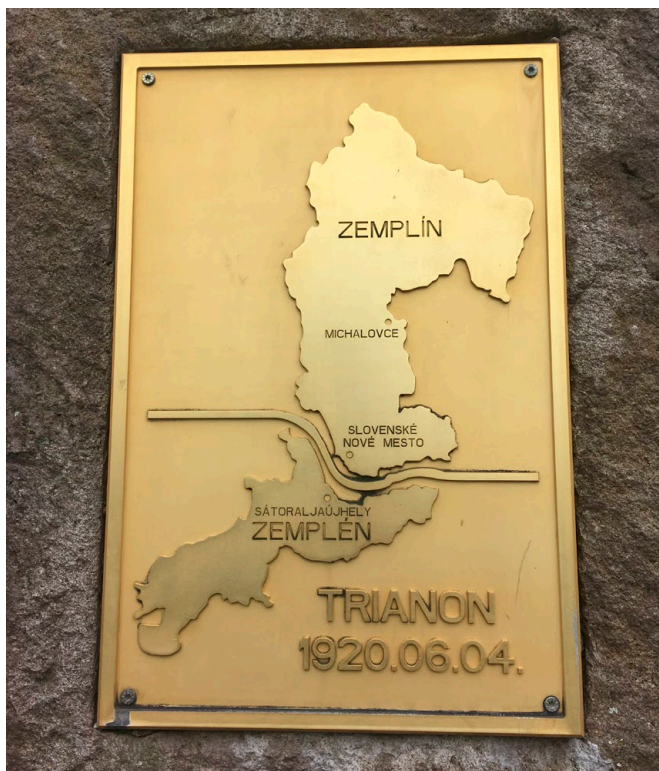
⁵⁵ Deutsch: *Drágáim, Magyarország sosem volt multikulti*, „HVG”, 21 maja 2015, http://hvg.hu/itthon/20150521_Deutsch_Dragaim_Magyarorszag_sosem_volt_m [10.07.2019].



Węgiersko-słowackie przejście graniczne Sátoraljaújhely-Slovenské Nové Mesto, pomnik upamiętniający Trianon, fot. autor.

Na łamach lewicowo-liberalnego „Népszabadság” polemizowano z tą tezą, podkreślając, że nawet posttrianońskie Węgry nie były krajem homogenicznym, ponieważ 7% populacji stanowili Niemcy, zaś 2% Słowacy⁵⁶. Warto odnotować, że jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Węgier – powstanie węgierskie w czasie Wiosny Ludów w latach 1848-1849 – zakończyło się zgładzeniem przez Austriaków

⁵⁶ M. Hargitai, *Aradi tanúk*, „Népszabadság”, 21 maja 2015, <http://nol.hu/velemenyn/aradi-tanuk-1535281> [1.07.2019].



Tablica z pomnika przy granicy węgiersko-słowackiej w Sátoraljaújhely, fot. autor.

w Aradzie⁵⁷ trzynastu węgierskich generałów, narodowych bohaterów, wśród których, obok rdzennych Węgrów, znaleźli się także Niemiec, Austriak, dwóch Ormian i Chorwat. Wieloetniczność jest w tym przypadku czymś, z czego państwo

⁵⁷ Dzisiaj terytorium Rumunii.

węgierskie powinno być dumne. W podobnym tonie na łamach „HVG” w artykule *Ależ jesteście społeczeństwem multikulturowym* autor pisał przewrotnie, że „premier Orbán z pewnością wyraża radość z powodu Trianon”, bowiem gdyby do traktatu nie doszło, to Węgry pozostałyby krajem „multikulti”⁵⁸. Okrojenie powierzchni i ludności zmieniło proporcje etniczne do tego stopnia, że Węgry stały się *de facto* państwem monoetnicznym.

W 2015 r. na scenie politycznej Węgier liczyły się dwa konkurujące ze sobą ugrupowania prawicowe – Fidesz i Jobbik. Autor wyżej wspomnianego artykułu określał trwającą rywalizację jako starcie „skrajnie prawicowego” Fideszu z „ultranazistowskim” Jobbikiem⁵⁹. Łączne poparcie dla obydwu ugrupowań sięgało wówczas 60%, a zatem 2/3 Węgrów (zwolenników Fideszu i Jobbiku) nie zdawało sobie sprawy z tego, że żyje w społeczeństwie multikulturowym. W artykule wskazywano, że Viktor Orbán nie jest pierwszą w historii Węgier postacią, która wspiera ideę homogenicznych Węgier⁶⁰. Refleksja ta była odwołaniem do węgierskich strzałokrzyżowców i nazistowskiej koncepcji czystości rasy. Forsowana przez premiera Węgier teza o tym, że należy tworzyć

⁵⁸ P. Techet, *De, multikulturális társadalom vagyunk*, „HVG”, 21 maja 2015, http://hvg.hu/velemenypublicisztika/20150521_De_multikulturalis_tarsadalom_vagyunk [1.07.2019].

⁵⁹ Ibidem; na temat ewolucji partii Jobbik zob. D. Héjj, *Od partii narodowo-radykalnej do partii ludowej – ewolucja partii Jobbik w węgierskim systemie partyjnym*, „Studia Politologiczne” t. 41, 2018, s. 135-152.

⁶⁰ P. Techet, *De, multikulturális társadalom vagyunk...*

homogeniczne społeczeństwo węgierskie, może mieć poważne konsekwencje w sytuacji, kiedy kraje ościennie – Słowacja, Rumunia, Serbia czy Ukraina, tj. państwa zamieszkałe przez znaczny odsetek mniejszości węgierskiej – same siebie także uznają za homogeniczne. Miałyby to negatywne skutki dla mniejszości węgierskiej, która przy wsparciu swojej ojczyzny czyniła starania na rzecz zachowania i pielęgnowania odrębności kulturowej. W późniejszym dyskursie premier Węgier nie wracał już do tego argumentu. Mówił za to o obawie przed budową przez migrantów równoległego społeczeństwa i rywalizacją między nowymi imigrantami a rdzennymi Węgrami. Warto w tym miejscu odnotować, że Węgry mają obecnie jedną z najbardziej liberalnych ustaw dotyczących mniejszości narodowych w Europie. Łącznie w prawodawstwie ujęto 13 grup narodowych o statusie mniejszości⁶¹.

W tym samym artykule na łamach „HVG” pojawiła się teza o tym, że 4 czerwca 1920 r. paradoksalnie powinien być świętem węgierskich nacjonalistów, ponieważ tego dnia narodziło się trwające do dziś państwo narodowe, tj. takie, w którym Węgrzy stanowią absolutną większość. Trianon po prawie 500 latach zwrócił Węgrom niezależność, suwerenność i etniczną większość we własnym państwie, tzn. „wszystko, o co także dzisiaj walczy Fidesz”⁶². Puentując artykuł, autor

⁶¹ Więcej: D. Héjj, *Mniejszości narodowe w Zgromadzeniu Narodowym Węgier po wyborach z 6 kwietnia 2014 r.*, w: *Polityka etniczna. Teorie – Koncepcje – Wyzwania*, red. T. Browarek i in., Lublin 2015.

⁶² P. Techet, *De, multikulturális társadalom vagyunk...*

sugeruje, że premier być może powinien zastanowić się nad następującą kwestią: zamiast prześladować narodowości w XIX i XX w. lepiej było współtworzyć z nimi Koronę Świętego Stefana i utrzymać tamto państwo (taką tezę po Wiośnie Ludów forsował Lajos Kossuth). Czy posługujące się jednym językiem współczesne Węgry są dziś lepsze, niż były przedtem? I w końcu, czy to, że Węgry są obecnie tak „kolorowe” (w znaczeniu otwartości, przyjazności, atrakcyjności dla zagranicznych studentów i inwestorów), nie jest zasługą żyjących na ich terenie różnych narodowości?

Na łamach dziennika „Magyar Nemzet”⁶³, od niedawna opozycyjnego wobec koalicji Fidesz-KDNP, ukazał się artykuł, w którym autor wskazywał, że utworzenie Węgier miało charakter multikulturalizmu, podobnie zresztą jak migracja Węgrów do Basenu Karpackiego⁶⁴. Działo się tak dlatego, że nie istnieli wówczas „rdzenni Węgrzy”, a tworzenie kraju polegało na podbijaniu ziem i zamieszkujących je ludów. Korona Świętego Stefana powstała w 1000 r. i była zbiorem rozmaitych narodowości – to zdaniem autora kolejny dowód na węgierski multikulturalizm. Jego świetność przypadła na okres dualizmu (1867-1918). Warto w tym miejscu podkreślić, że tzw. złoty wiek węgierskiej kultury, do którego stara się powracać w polityce historycznej Viktor Orbán, przypada wła-

⁶³ T. Löffler, *Történelemhamisítás vándormotívumokkal*, „Magyar Nemzet” 4 czerwca 2015, <http://mno.hu/velemeny/tortenelemhamisitas-vandormotivumokkal-1289182> [1.07.2019].

⁶⁴ Węg. *Honfoglalás*.

śnie na te czasy. Rozwój monokulturowego społeczeństwa węgierskiego był następstwem traktatu z Trianon i zmian w granicach państwa, a co za tym idzie, zmian w jego składzie etnicznym. Zdaniem autora artykułu, Holokaust i przesiedlenie Niemców z ziem węgierskich były zmierzchem multikulturalizmu i doprowadziły do monoetniczności⁶⁵.

W szczytowym momencie kryzysu migracyjnego w 2015 r. jednym ze sposobów ochrony monoetniczności, postulowanej i kształtującej się po 1920 r., miało być uszczelnienie południowej granicy z Serbią. Chodziło o to, aby powstrzymać tysiące migrantów podążających tzw. szlakiem bałkańskim. Monoetniczność jest odpowiedzią na zagrożenia współczesności, a tożsamość i wiara chrześcijańska stanowią filar nowego bezpieczeństwa. O dziedzictwie multikulturalizmu pod rządami Fidesz-KDNP nie wspomina się w ogóle, przyjmując, że wszyscy bohaterowie narodowi są po prostu Węgrami. Na wątek ich odmiennych narodowości uwagę zwracają jedynie środowiska lewicowo-liberalne.

Holocaust i Trianon w pamięci środowisk politycznych

Samookreślenie ideologiczne środowisk politycznych determinuje także kolejny spór o to, które wydarzenie – Holokaust czy Trianon – jest największą traumą Węgier. Na wstępie warto wprowadzić pewne rozróżnienie. Stosując spore uproszczenie, można przyjąć, że pamięć o Holokauście

⁶⁵ T. Löffler, *Történelemhamisítás vándormotívumokkal...*

w sposób szczególny akcentowana jest przez środowiska lewicowo-liberalne, natomiast o Trianon przez środowiska prawicowe.

Przyczynkiem do ożywienia dyskusji wokół Holokaustu i Trianon była nagroda, jaką na 68. Festiwalu Filmowym w Cannes otrzymał węgierski film *Syn Szawła*⁶⁶. Przy okazji pojawienia się obrazu w kinach Katolicki Uniwersytet Pétera Pázmánya zaproponował wprowadzenie obowiązkowego przedmiotu *Holokaust i pamięć*. Jego założenia programowe zostały opracowane nie na Węgrzech, lecz w Izraelu, na uniwersytecie w Tel Awiwie przez Dina Porata oraz Raphaela Vago⁶⁷. Zarówno ten fakt, jak i sama idea zajęć zostały stanowczo skrytykowane przez środowiska związane z Jobbikiem. Jednolitego stanowiska nie przedstawiali także historycy. Sprawę dodatkowo komplikował fakt, że uzyskanie tytułu licencjata bądź magistra nie byłoby możliwe bez ukończenia wymienionego kursu. Środowisko Jobbiku uznało pomysł zajęć niemal za indoktrynację.

⁶⁶ Obraz w reżyserii László Nemesa zdobył w marcu 2016 r. Oscara w kategorii najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Opowiada on o losach węgiersko-żydowskiego więźnia KL Auschwitz-Birkenau, który pracował jako członek oddziałów Sonderkommando przy paleniu ciał pomordowanych w komorach gazowych. Bohater wśród zwłok rozpoznał ciało swego syna, którego za wszelką cenę pragnie pochować.

⁶⁷ D. Dercsényi, A. Kálmán, *Holokaustkurzus: lehet-e hasznos, ami kötelező?*, „HVG”, 3 czerwca 2015, http://hvg.hu/itthon/20150603_holokaust_pazmany_tortenelem_vita [1.07.2019].



Pałac Zichy, Muzeum Trianon w Várpalota, fot. autor.

Na łamach „HVG”⁶⁸ przytoczono zarzuty, jakie pod adresem nowego przedmiotu akademickiego sformułowane zostały przez partię Jobbik. Wypowiadający się w imieniu ugrupowania poseł Gergely Farkas, członek parlamentarnej komisji kultury, stwierdził, że Holocaust to „arbitralne i tragiczne wydarzenie historyczne, jednak analiza jego miejsca

⁶⁸ D. Dercsényi, *Mitől óvja a Jobbik a magyar zsidó értelmiségét?*, „HVG”, 5 czerwca 2015, http://hvg.hu/itthon/20150605_Mitol_ovja_a_Jobbik_a_magyar_zsido_er-telm [1.07.2019].

w polityce pamięci [Węgier] ma małe znaczenie polityczne w kwestii [kształcenia] przyszłych elit intelektualnych [Węgier]”⁶⁹. Zarówno sam przedmiot, jak i film *Syn Szawła* określone były mianem „przemysłu Holocaustu”, w którym pewne grupy wykorzystują Zagładę dla osiągnięcia korzyści politycznych i ekonomicznych. Działacze Jobbiku zastrzegali, że będą się tej praktyce sprzeciwiali.

W innym tekście, także na łamach „HVG”, podkreślano, że inicjatywa uniwersytetu Pázmánya jest tym bardziej wartościowa, że podobnych zajęć nie ma na innych uczelniach⁷⁰. Zdaniem autora artykułu protestujące przeciwko tym zajęciom środowisko Jobbiku nie jest zorientowane w problematyce ani planu całkowitej eksterminacji Żydów, ani tym bardziej jego realizacji. Partia domagała się natomiast sfinansowania ze środków publicznych filmu o Trianon bądź obrazu ku czci węgierskich żołnierzy poległych nad Donem w czasie II wojny światowej. Tego typu historyczna ekraniżacja nie powstała do dziś.

Na zagrożenia płynące z uruchomienia na katolickiej uczelni kursu poświęconego tylko jednemu wydarzeniu historycznemu zwracał uwagę konserwatywny – jednakże w wyniku wspomnianego sporu Orbán–Simicska już nie prorządowy – tygodnik „Heti Válasz”. Publicysta periodyku,

⁶⁹ D. Dercsényi, *Mitől óvja a Jobbik...*

⁷⁰ L. Varga, *A Pázmány és a holokauszt*, „HVG”, 10 czerwca 2015, http://hvg.hu/velemenyt/20150610_A_Pazmany_es_a_Holocaust [10.07.2019].

komentując postawę partii Jobbik, wskazywał, że przypomina ona przygotowania do otwarcia swoistej puszkii Pandory. Dlaczego bowiem mówić wyłącznie o wycinku historii kraju i Europy? Dlaczego nie przypominać setek osób zamęczonych i powieszonych w siedzibie służby bezpieczeństwa przy Andrássy út 60 po rewolucji w 1956 r.⁷¹? Dlaczego milczeć o 100 tysiącach ludzi poległych nad Donem w czasie II wojny światowej czy o czystkach etnicznych, które wcześniej przez 150 lat prowadzili Turcy po bitwie pod Mohaczem w 1526 r.⁷²?

Także w konserwatywnym i krytycznym wobec rządu (z tego samego powodu co „Heti Válasz”) dzienniku „Magyar Nemzet”, w leadzie artykułu *Holokaust: ostatnie dni monopolu*⁷³ przeczytać można, że przyznaniu zarówno Nagrody Nobla w dziedzinie literatury dla Imre Kertésza⁷⁴, jak i nagrody w Cannes dla Syna Szawła towarzyszą wyrazy niezadowolonia. Zdaniem autora Węgrzy mają już dosyć Holokaustu, który jest dla nich nudny i którego nie rozumieją, podobnie jak nie wiedzą, dlaczego trzeba się tym tematem znów zajmować. Znaczna liczba Węgrów nie odniosła się pozytywnie

⁷¹ Dzisiaj muzeum Dom Terroru, poświęcone tragedii nazistowskich i komunistycznych Węgier.

⁷² Por. Á. Zsuppán, *Tromfol a Jobbik: holokausztra Trianont húztak*, „Heti Válasz”, 9 czerwca 2015, <http://valasz.hu/publi/tromfol-a-jobbik-holokausztra-trianont-huztak-113369> [10.07.2019].

⁷³ R. Puzsér, *Holokaust: egy monopolium végnapjai*, „Magyar Nemzet”, 28 maja 2015, <http://mno.hu/cinkosakinema/holokaust-egy-monopolium-vegnapjai-1288193> [10.07.2019].

⁷⁴ W 2002 r. węgierski pisarz Imre Kertész otrzymał Nagrodę Nobla za książkę *Los utracony*. Powieść zekranizował w 2005 r. Lajos Koltai.

do sukcesów filmu *Syn Szawła*. Wyrażali obawy, że światowa opinia publiczna po raz kolejny będzie postrzegać Węgrów jako nazistów i sojuszników Hitlera, współodpowiedzialnych za Szoah. Takie stawianie sprawy, zdaniem autora artykułu, „to powszechna, obsesyjna paranoja”. Co więcej, spór o *Syna Szawła* i decyzja katolickiego uniwersytetu o uruchomieniu nowych zajęć tworzą pytanie o to, co jest większą traumą narodową – Trianon czy Holocaust.

Publicysta „Magyar Nemzet” i były polityk Róbert Puzsér⁷⁵ punktował także błędy popełnione przez węgierskie elity intelektualne na przestrzeni dziesięcioleci. Po pierwsze zwrócił uwagę na to, że w czasie II wojny światowej konserwatywni intelektualiści nie sprzeciwiali się we właściwy sposób roli pełnionej przez Państwo Węgierskie podczas Holocaustu. Po drugie podkreślił patrzenie elit z „prerażającą biernością” i przyzwoleniem na węgierskie społeczeństwo pozbawione praw obywatelskich, tworzenie gett i kolejowe transporty Żydów do obozów koncentracyjnych. Mówienie i pamięć o Zagładzie stały się przywilejem środowiska lewicowo-liberalnego, jednak pamięć o ludobójstwie jest tam nadużywana. Tragedia ofiar stała się elementem walki politycznej, próbą zbijania kapitału politycznego w rywalizacji z przedstawicielami prawicy⁷⁶. Reasumując, zarówno

⁷⁵ Róbert Puzsér bez powodzenia ubiegał się też o urząd mera Budapesztu w wyborach samorządowych 13 października 2019 r.

⁷⁶ R. Puzsér, *Holokauszt: egy monopólium...*

prawicę, jak i lewicę łączy instrumentalne wykorzystywanie historycznych, tragicznych wydarzeń do swoich celów.

„Jesteśmy całkowicie zajęci własnymi [narodowymi] krzywdami. Trianon, Trianon i Trianon. No i oczywiście Holokaust i Holokaust. [...] W jaki sposób zająć się innymi kwestiami?”, pytał na łamach „HVG” L. Miklósi⁷⁷. Ograniczenie wrażliwości społecznej do dwóch wydarzeń historycznych wpływa destrukcyjnie na debatę odnoszącą się do polityki historycznej. Dzieje się tak dlatego, że węgierski spór o historię polityczną dotyczył i dotyczy w zasadzie wyłącznie traktatu z Trianon. Próżno szukać w nim odniesień do innych wydarzeń, np. do transformacji z przełomu lat 80. i 90. Dziennikarz stawia retoryczne pytanie: „co cię bardziej boli – Trianon czy Holokaust?”. Słowa te nawiązują do wersetu wiersza poety Gyuli Illyésa *Trianon*, w którym pisał: „Węgreń jest ten, którego Trianon boli”. Hipotetyczna próba odpowiedzi na pytanie dziennikarza „HVG” (co zaznaczono wcześniej) sprowadziłaby się do debaty na temat orientacji politycznej odpowiadającego, bowiem – w uproszczeniu – prawica powiedziałaby „Trianon”, a lewica – „Holokaust”. Sam publicysta „HVG” podkreślił z kolei, że obydwa wydarzenia są „naszymi traumami”⁷⁸, a zatem ich miejsce w pamięci historycznej powinno być równorzędne. Kontrowersje doty-

⁷⁷ L. Miklósi, *Győzelem-e?*, „HVG”, 6 maja 2015, http://hvg.hu/velemeney/20150508_Gyozeleme [10.07.2019].

⁷⁸ Ibidem.

częste miejsca Trianon i Holokaustu w pamięci zbiorowej nie są jednak zjawiskiem wymaginowanym, lecz faktycznym, rozgrywającym się na pograniczu polityki, filozofii i historii.

3.

Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2019 roku

Debata dotycząca niesprawiedliwości Trianon

Dyskurs prasowy w 2019 r. skupiał różne wątki, które pojawiły się już wcześniej, teraz jednak omawiane były z większą śmiałością. Dziewięćdziesiątej dziewiątej rocznicy zawarcia porozumienia towarzyszyło zaostrenie dyskursu poprzez coraz wyraźniejsze podważanie założeń traktatu z Trianon. Dyskusja na temat tego, czy Węgrzy są rewanżystami i nacjonalistami⁷⁹, rozpoczęła się już w 2010 r. przy okazji debaty

⁷⁹ Zob. D. Héjj, *Uwarunkowania radykalizmu politycznego na Węgrzech*, w: *Pomiędzy demokracją a autorytaryzmem. Doświadczenia polityczno-ustrojowe państw współczesnych*, red. J. Wojnicki, J. Zaleśny, Warszawa 2018, s. 125-164.

dotyczącej mniejszości węgierskiej na Słowacji (o czym była mowa w poprzednim rozdziale pracy). Z kolei w 2015 r. kryzys migracyjny spowodował retoryczne i polityczne zderzenie Węgier z zachodnią częścią UE, tj. tymi jej państwami członkowskimi, które pozostawały otwarte na migrantów. W opinii węgierskich władz państwa te zapomniały o swojej tradycji i kulturowej tożsamości. Słowo „Zachód” stało się w związku z tym synonimem zepsutego świata rządzonego przez liberałów. W tym miejscu warto przypomnieć, że 99. rocznica Trianon przypadała na rok po trzecim z rzędu zwycięstwie koalicji Fidesz-KDNP w wyborach parlamentarnych.

Na rynku medialnym po raz kolejny doszło do głębokich przekształceń. W 2016 r. przestała istnieć lewicowa gazeta „Népszabadság”, a w lipcu 2018 r. pozostający w kontrze do rządu tygodnik „Hetí Válasz”. Jednocześnie antyrządowy, chociaż konserwatywny dziennik „Magyar Nemzet”, w związku z kolejnymi przekształceniami właścicielskimi ponownie stał się tytułem popierającym koalicję rządzącą. W 2019 r. analizie poddano tylko dwa tytuły: prorządowy „Magyar Nemzet” i „Fidesz-sceptyczny” „HVG” – tygodnik, który jako jedyny na przestrzeni lat nie uległ głębokim przeobrażeniom ani ideologicznym, ani w strukturze właścicielskiej. W 2019 r. widać wyraźną nadreprezentację tekstów „Magyar Nemzet”, na łamach którego z okazji 99. rocznicy Trianon opublikowano najwięcej artykułów na ten temat.

Jednym z najważniejszych elementów dyskursu w 2019 r. było zestawienie tragedii Trianon z opuszczeniem Węgier przez „Zachód” tak w 1920 r., jak i później, po kryzysie migracyjnym w 2015 r. W prorządowym „Magyar Nemzet”⁸⁰ opublikowano artykuł, w którym napisano, że Węgrzy odsunęli już Trianon w cień, natomiast państwa zachodnie wciąż nie są do tego zdolne i wypominają Węgrom rewizjonizm i uzależnianie polityki zagranicznej od narracji o Trianon. Według D. Megyeriego Trianon nie jest – wbrew powszechnej opinii – centralnym punktem węgierskiej polityki historycznej. Co więcej, mamy tu do czynienia z pozorną nielogicznością: im bliżej 99. rocznicy Trianon, tym mniej Węgrzy o niej mówią, w związku z czym niedoświadczony obserwator mógłby uznać, że naród węgierski zaczyna zapominać o swojej tragedii. W dalszej części artykułu Megyeri odniósł się do kwestii zderzenia zachodnich państw europejskich z Węgrami, szczególnie zajęły go w tym kontekście niesprawiedliwości doświadczane przez rząd Węgier ze strony zachodnich polityków. Przywołał w tym miejscu jako przykład skutki przygotowanego przez posłankę do Parlamentu Europejskiego Judith Sargentini raportu, na mocy którego we wrześniu 2018 r. uruchomiono w stosunku do Węgier procedurę z artykułu 7.1 Traktatu o Unii Europejskiej.

⁸⁰ D. Megyeri, *Igazságot az európai nemzeteknek!*, „Magyar Nemzet”, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyi/igazsagot-az-europai-nemzeteknek-6989222/> [10.07.2019].

Podobne stanowisko, także na łamach „Magyar Nemzet”, prezentował G. Pilhál, który wskazywał, że Trianon jest zarówno bólem Węgier, jak też winą Europy i wstydem Zachodu⁸¹. Tytuł artykułu, *W czarnej ramce*, nawiązywał do ogłoszenia, jakie pojawiło się w prasie na drugi dzień po parafowaniu traktatu z Trianon. Wyglądem przypominało ono nekrolog. Z tekstu wynika, że chociaż Trianon miał być, w oczach Europy, traktatem pokojowym, to jednak dla Węgrów był przejawem dyktatu. Autor sygnalizował, że europejscy przywódcy ciągle nie przyznali, że naród węgierski jest ofiarą rozgrywki, natomiast stale powtarzają, że Węgrzy powinni wznieść się ponad swoje poczucie krzywdy, czyli powinni zaakceptować Trianon i przestać rozpamiętywać tę sprawę. Publicysta spuentował swój tekst następującymi słowami: „Ufamy Franciszkowi Deákowi⁸² [który powiedział] – «Co siła i władza odebrały, czas i pomyślność szczęśliwie mogą zwrócić. Ale to, czego wyrzekł się naród ze strachu przed cierpieniem, jest zawsze trudne do odzyskania i zawsze wątpliwe». Zrezygnować? Nie, nie, przenigdy!”⁸³.

Należy wyjaśnić w tym miejscu, że przytoczona przez autora artykułu fraza została wypowiedziana kilkadziesiąt lat przed traktatem z Trianon, jeszcze w czasach Wiosny

⁸¹ G. Pilhál, *Fekete keretben*, „Magyar Nemzet”, 4 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/tollhegyen/fekete-keretben-6990896/> [10.07.2019].

⁸² Węgierski XIX-wieczny polityk, wybitny mąż stanu, orędownik unii węgiersko-austriackiej.

⁸³ G. Pilhál, *Fekete keretben*...

Ludów. Jednocześnie konstrukcja „Nie, nie, przenigdy”, występująca w języku węgierskim jako *Nem, nem, soha!*, jest odwołaniem do plakatów z lat 20. i 30. XX wieku, na których przedstawiano mapy Królestwa Węgier i te właśnie słowa. Zapisy dokumentu mogą być przedmiotem historycznej debaty, jednak w dyskursie politycznym na Węgrzech są one podważane w całości, a sam układ uznawany jest za nieuzasadniony. Z kolei fragment „czas i pomyślność szczęśliwie mogą zwrócić” dotyczy niezachwianej wiary części Węgrów w to, że przyjdzie sprawiedliwość, która pozwoli na odtworzenie państwa w dawnych granicach.

Według innego redaktora „Magyar Nemzet”, Gábora Bencsika (również prorządowa narracja)⁸⁴: „człowiek Zachodu dzieli narody świata na ciemnione i ciemniźciele i według takich kryteriów je osądza”. Autor wskazał, że współczesne wydarzenia polityczne na Węgrzech, za które odpowiada m.in. Fidesz, przekładają się na niekorzystną opinię o Węgrzech w zagranicznej prasie. Jego zdaniem niesprawiedliwością jest to, że Austria, będąca przecież dominującym państwem w ramach Austro-Węgier, nie jest obwiniana za okres I wojny światowej, zakończony w jej przypadku traktatem pokojowym w 1919 r. w Saint-Germain-en-Laye. W opinii Bencsika Węgry traktowane są inaczej. Opisany przez niego „człowiek Zachodu” klasyfikuje Węgry jako ciemniży-

⁸⁴ G. Bencsik, *Az apám is ezt mondta rólu* „Magyar Nemzet”, 27 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/az-apam-is-ezt-mondta-roluk-6954074/> [10.07.2019].

cieli, którym należała się przykładowa kara. Dalej redaktor kontynuuje swoją myśl, powołując się na przykłady tego, że na przestrzeni lat zachodnia opinia publiczna sympatyzowała z Węgrami bądź je krytykowała, co było następstwem funkcjonowania stereotypu Węgrów-ciemężycieli, a ich współczesnymi ofiarami miały być wolności obywatelskie, dziennikarze, migranci, osoby nieheteroseksualne⁸⁵.

László Surján (były przewodniczący KDNP) w artykule *Śladami rzeczywistego obrazu węgierskiego*⁸⁶, opublikowanym na łamach „Magyar Nemzet”, roztoczył wizję budowania nowej jedności środkowoeuropejskiej. Zdaniem polityka fundamentem tego sojuszu stanie się zrozumienie stanowisk sąsiednich państw. Kooperacja środkowoeuropejska ma powstać, co znamienne, w kontrze do „zagubionego Zachodu”. Surján postuluje, aby współpracując m.in. w ramach Grupy Wyszehradzkiej, nie „zamiatać pod dywan” istniejących pomiędzy partnerami nieporozumień – głównie tych dotyczących Trianon. Podkreślił konieczność zweryfikowania wzajemnego nastawienia narodów żyjących w Kotlinie Panońskiej poprzez przyjęcie za punkt wyjścia faktu występowania między nimi różnorodnych nieporozumień, głównie o charakterze historycznym. Autor wskazał, że z jednej strony wyrażane przez sąsiadów Węgier obawy dotyczące wę-

⁸⁵ G. Bencsik, *Az apám is ezt mondta rólu...*

⁸⁶ L. Surján, *A valós magyarságkép nyomában*, „Magyar Nemzet”, 16 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/a-valos-magyarsagkep-nyomaban-6892874/> [10.07.2019].

gierskiego rewizjonizmu są nieuprawnione, ale z drugiej państwa sąsiadujące muszą zdać sobie sprawę z tego, że podział Węgier w 1920 r. był i jest głęboko niesprawiedliwy. Dalej Surján wyjaśnił, że jeżeli w danym kraju zdawano sobie sprawę z niesprawiedliwości trianońskiego dyktatu, to rodziło to obawy dotyczące chęci podważania przez Węgry jego ustaleń – aby temu zapobiec, dążono do eliminacji kwestii węgierskiej.

Autor artykułu uważa, że odpowiedzialność za Trianon ponoszą państwa Zachodu. Z kolei sytuacja węgierskiej diaspory pozostającej poza granicami Węgier zależna jest od władz poszczególnych państw, które obawiają się możliwych problemów (np. węgierskiego rewizjonizmu). Surján wspominał też o tym, że Węgom jako narodowi nigdy nie udało się przedstawić swojego prawdziwego oblicza. Spłyca on swój wywód do doboru odpowiednich narzędzi *public relations*, dzięki którym możliwe będzie odpowiednie oddziaływanie na otoczenie międzynarodowe. Próżno tu szukać miejsca na autorefleksję historyczną, np. dotyczącą bezwzględnej madziaryzacji mniejszości narodowych w XIX i na początku XX w. Na taką autorefleksję w ogóle nie ma miejsca w węgierskim dyskursie.

Pokazanie Węgier jako państwa poszkodowanego przez Zachód, a zarazem obrońcy tego Zachodu dobrze ilustruje tekst Pétera Borossa, premiera Węgier w latach 1993-1994. W artykule, który także ukazał się na łamach „Magyar

Nemzet”⁸⁷, pisał on, że wschodząca Europa Środkowa chroni schorowany Zachód przed nim samym. W jego opinii w Europie Zachodniej dominuje negatywny obraz jego ojczyzny, a definiowaną przez Zachód powinnością Węgier jest „spełnianie oczekiwań” innych państw. Nie zważa się przy tym na to, co jest ważne dla samych zainteresowanych. Spełnienie oczekiwań Zachodu doprowadziłoby do tego, że „Węgry nie byłyby już Węgrami”. Wypowiedź Borossa to odwołanie przede wszystkim do mechanizmu relokacji migrantów, zgodnie z którym – w narracji rządu Węgier – przyjęcie migrantów doprowadziłoby do zbudowania równoległego społeczeństwa islamskiego, które wyparłoby rdzennych mieszkańców kraju (ten aspekt był ważną częścią narracji też w 2015 r.). Wynikająca z „niespełnienia oczekiwań” krytyka ze strony państw UE ma za zadanie wpędzenie Węgier w poczucie winy oraz podkopanie pewności siebie całego narodu⁸⁸. Właśnie na te elementy zwracał uwagę Viktor Orbán w czasie swojego wystąpienia w Parlamencie Europejskim w 2013 r., kiedy odpierał zarzuty zawarte w tzw. raporcie Tavaresa i krytykował UE za protekcjonalizm⁸⁹.

⁸⁷ P. Boross, *Ne aggódjunk a hírünk miatt*, „Magyar Nemzet”, 11 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/ne-aggodjunk-a-hirunk-miatt-6904889/> [11.07.2019].

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Na ten temat więcej: D. Héjj, *Węgry*, w: *15 lat państw Europy Środkowej w Unii Europejskiej. Raport*, red. A. Kuczyńska-Zonik, T. Stępniewski, „Prace Instytutu Europy Środkowej”, nr 5, 2019, s. 59-77.

Teksty stawiające Węgry w roli ofiary pojawiały się już wcześniej. Boross kontynuował tę myśl. Uważał, że Węgrzy mieli być narodem skazanym na śmierć, ale jednak przetrwali (pogląd ten będzie główną refleksją przy okazji 100. rocznicy Trianon). Ten sam wątek poruszył w swoim przemówieniu 4 czerwca 2019 r. – w 99. rocznicę podpisania traktatu z Trianon, a także Dzień Jedności Narodowej – Viktor Orbán. Péter Boross idzie jednak dalej, podkreślając, że utworzone w sztuczny sposób po I wojnie światowej narody „mieszane” wystąpiły w dużej mierze przeciwko Węgrom i jednocześnie sprzymierzyły się z państwami Osi. Zwrócił uwagę, że w latach 30. XX wieku Węgry stawały się coraz silniejsze, a w 1938 r. ich dochód narodowy był dwukrotnie wyższy niż przed I wojną światową, i to pomimo utraty 1/3 ludności. Pojawia się więc pytanie: czy w 1938 r. było inne wyjście? W domyśle – czy można było podjąć decyzję inną niż współpraca z Niemcami? Boross dodaje, że Żydzi na Węgrzech – w przeciwieństwie do innych państw – mieli większe szanse na przetrwanie pod niemiecką okupacją. Teza ta miała zaprzeczyć jakiegokolwiek odpowiedzialności Węgier za II wojnę światową. Dość powiedzieć, że w 1938 r. Węgrzy na mocy pierwszego arbitrażu wiedeńskiego uzyskali ziemie Słowacji, a regent Horthy wkroczył triumfalnie do Komarna. Podsumowując, Boross zauważa, że po 1945 r. Węgrzy zostali uznani za antysemitów, co nie miało miejsca w przypadku innych krajów, które w czasie II wojny światowej od razu się poddały.

W narracji krzywdy narodowej interesujące są jeszcze dwie wypowiedzi. Pierwszą przytacza lewicowo-liberalny tygodnik „HVG”⁹⁰. Miklós Kásler, minister zasobów ludzkich, cytowany przez tygodnik, stwierdził, że dyktat Trianon można przyrównać do sądu nad Chrystusem, gdy „oskarżony nie mógł się bronić ani zabrać głosu, a wyrok został wydany jeszcze przed procesem”⁹¹. Słowa te odnoszą się do tego, że węgierska delegacja nie została wpuszczona na konferencję pokojową, a jedynie była o jej przebiegu informowana. Kásler zauważył, że „w tej tragedii [tak męce Chrystusa, jak i Trianon] była także Maria, patronka Węgrów, dlatego po dyktacie kraj pozostał przy życiu, dając później fizyczną i duchową odpowiedź, wywodzącą się z głębokiej wiary i tradycji”⁹². Mamy zatem Chrystusa, cierpienie, niesprawiedliwy sąd, w którym w rolę Piłata wcielali się uczestnicy konferencji pokojowej w Wersalu. Całość procesu jest z kolei Golgotą, o której w 2010 r. mówili politycy Fideszu.

Druga wypowiedź dotyczy tekstu, który pozornie wydaje się nie mieć z Trianon nic wspólnego. Jeden z dziennikarzy „Magyar Nemzet” opisał kryzys na terenie byłej Jugosławii, a konkretnie napięcia w Kosowie, wskazując przy tym, że

⁹⁰ Kásler Miklós összehozta Trianont, Szűz Máriát, a Nobel-díjasokat és a magyar sportsikereket, „HVG”, 11 czerwca 2019, https://hvg.hu/élet/20190611_Kasler_Miklos_osszehozta_Trianont_Szuz_Mariat_a_Nobeldijasokat_es_a_magyar_sportsikereket [10.07.2019].

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem.

utrata Kosowa jest dla Serbów tym samym, czym Trianon dla Węgrów. Jednocześnie dodał, że wsparcie, jakie ze strony swojego państwa otrzymują kosowscy Serbowie, jest tak samo ważne jak to, które dostaje mniejszość węgierska w Serbii ze strony Węgier⁹³. Należy zaznaczyć, że niesprawiedliwy podział ziem byłej Jugosławii jest jednym z wiodących argumentów podnoszonym przez węgierskie władze za przyjęciem państw Bałkanów Zachodnich do UE. Mimo że Węgry dokonały uznania Kosowa jako jedno z ostatnich państw UE, to węgiersko-serbskie relacje w kwestii wzajemnej ochrony praw mniejszości narodowych układają się bardzo dobrze. Jeżeli Węgry musiałyby w jakikolwiek sposób opowiedzieć się przeciwko polityce serbskiej w Kosowie, np. w ramach hipotetycznego wspólnego stanowiska UE, to z pewnością znalazłyby się w niezwykle niekorzystnej sytuacji – musiałyby postawić na szali modelową współpracę w dziedzinie ochrony własnej mniejszości i w zakresie zrozumienia dla Serbów z powodu utraty Kosowa.

⁹³ P. Tóth, *Koszovo mint édes álom és keserő valóság*, „Magyar Nemzet”, 4 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/koszovo-mint-edes-alom-es-keseru-valosag-6989264/> [10.07.2019].

4.

Dyskurs o narodowej krzywdzie w węgierskiej prasie w 2020 roku

Zgromadzenie Narodowe Węgier dnia 18 maja 2019 r. podjęło uchwałę w sprawie ogłoszenia roku 2020 Rokiem Jedności Narodowej (*nemzet összetartozás éve*)⁹⁴. Punktem kulminacyjnym obchodów w 2020 r. miało być odsłonięcie 100-metrowego pomnika Trianon, wznoszonego nieopodal węgierskiego parlamentu. Miał to być „pomnik narodowej jedności”, z wypisanymi na jego ścianach nazwami

⁹⁴ Az Országgyűlés 18/2019. (VI. 18.) OGY határozata a 2020. év nemzeti összetartozás évének nyilvánításáról, wersja opublikowana dostępna na: <http://www.kozlonyok.hu/nkonline/MKPDF/hiteles/MK19102.pdf>, s. 3648 [10.07.2019]. Projekt dostępny na: <https://www.parlament.hu/irom41/05486/05486.pdf> [10.07.2019].

wszystkich miejscowości wchodzących przed 4 czerwca 1920 r. w skład ziem Królestwa Węgier.

Czwarty czerwca miał być momentem narodowej refleksji nad tragedią traktatu z Trianon, jednak pandemia SARS-CoV-2 pokrzyżowała te plany. Czerwcowe obchody odwołano i przeniesiono na 20 sierpnia, narodowe święto ku czci pierwszego króla Węgier, św. Stefana. Jednak i w tym przypadku z powodu trwającej wciąż pandemii zrezygnowano z masowych imprez. Wprowadzony w marcu zakaz organizowania zgromadzeń miał obowiązywać do 20 czerwca, jednak rząd Węgier wydał specjalne rozporządzenie dopuszczające organizowanie spotkań w dniach 3-7 czerwca w celu uczczenia Trianon, np. przez złożenie wieńców pod licznymi pomnikami upamiętniającymi podpisanie traktatu.

W 2020 r. można wyróżnić w prasie dwa dominujące wątki związane z poruszaną tematyką: relacje z krajami sąsiadującymi z Węgrami w stulecie Trianon oraz kwestię węgierskiej tożsamości narodowej sto lat po traktacie.

Debata dotycząca relacji Węgier z krajami sąsiadującymi

Tematyka związana z relacjami Węgier z krajami ościennymi nie po raz pierwszy była obecna w prasie – wystarczy wspomnieć przytoczone już debaty sprzed pięciu i dziesięciu lat. W 2020 r. duże emocje na Węgrzech wywołały dwa łączące się ze sobą wydarzenia polityczne, do jakich doszło w Rumunii. Jeszcze w 2019 r. został tam złożony do laski marszałkowskiej projekt utworzenia autonomii na Seklerszczyźnie, będącej

częścią Siedmiogrodu w Rumunii. Propozycja wyszła, nie po raz pierwszy zresztą, ze strony Rumuńskiego Demokratycznego Związku Węgrów (węg. Romániai Magyar Demokrata Szövetség, RMDSZ). Wobec niedotrzymania terminu rozpoczęcia procedowania nad tą inicjatywą ustawodawczą Izba Deputowanych, tj. izba niższa parlamentu Rumunii, milcząco przyjęła projekt i przekazała go Senatowi. Dwudziestego dziewiątego kwietnia br. Senat odrzucił go 126 głosami (na 135). Sytuacja ta miała konsekwencje nie tylko dla relacji węgiersko-rumuńskich, ale także dla samej Rumunii. Prezydent Klaus Iohannis, reprezentujący mniejszościowy rząd Partii Narodowo-Liberalnej, zarzucił marszałkowi izby niższej, a także Marcelowi Ciolacu, liderowi Partii Socjaldemokratycznej, wręcz zdradę interesów narodowych, która miała doprowadzić do utworzenia seklerskiej autonomii⁹⁵. Wobec tak poważnego zarzutu posłowie Partii Socjaldemokratycznej przedłożyli projekt dotyczący upamiętnienia 4 czerwca w Rumunii w ramach dnia wolnego od pracy. Ustawa dotycząca ogłoszenia 4 czerwca Dniem Traktatu z Trianon (rum. *Lege pentru declararea zilei de 4 iunie Ziua Tratatului de la Trianon*) została przyjęta przez Izbę Deputowanych 13 maja

⁹⁵ Por. J. Pieńkowski, *Rumunia wobec 100-lecia traktatu z Trianon*, „Komentarz” PISM, 3 czerwca 2020, https://www.pism.pl/publikacje/Rumunia_wobec_100lecia_traktatu_z_Trianon [17.08.2020] oraz A. Tatarenko, *Kolejne ochłodzenie w relacjach rumuńsko-węgierskich*, „Komentarze IES” nr 98, 2020, <https://ies.lublin.pl/komentarze/kolejne-ochlodzenie-w-relacjach-rumunsko-wegierskich-195-98-2020> [1.07.2020].

2020 r. Za głosowało 235 parlamentarzystów, 21 było przeciwko, a 25 wstrzymało się od głosu.

Mimo że projekt socjaldemokratów został na tym ugrupowaniu niejako wymuszony przez prezydenta, to sam Iohannis 5 czerwca podjął decyzję o skierowaniu ustawy dotyczącej Dnia Traktatu z Trianon do Trybunału Konstytucyjnego jako naruszającej konstytucyjną zasadę podziału władzy oraz przepisy gwarantujące równość obywateli i odrzucenie dyskryminacji. W komunikacie kancelarii prezydenta zapisano również, że uchwała parlamentu nie jest aktem prawnym, lecz oświadczeniem politycznym⁹⁶. Na marginesie można dodać, że socjaldemokraci w trakcie kampanii prezydenckiej w 2019 r. sugerowali możliwość otwartej rozmowy na temat autonomii Seklerszczyzny w przypadku zwycięstwa Vasilicy-Vioricy Dăncily.

Na temat odrzucenia zarówno projektu autonomii na Seklerszczyźnie, jak i ustawy rumuńskiego parlamentu upamiętniającej 4 czerwca najwięcej napisano w „Magyar Nemzet”, czyli medium najbliższym węgierskiemu rządowi. Charakter artykułów był jednoznacznie krytyczny wobec prezydenta Rumunii. Paradoksalne było jednak to, że Iohannis najpierw nagłośnił sprawę autonomii, uznając ją za antyrumuńską, a następnie, kierując ustawę o 4 czerwca do Trybunału Konstytucyjnego, jawił się jako obrońca węgier-

⁹⁶ *Nemet mondott a Trianon-törvényre a román államfő*, „HVG”, 5 czerwca 2020, https://hvg.hu/vilag/20200605_roman_trianontorveny_iohannis_ovas [11.07.2020].

skiej mniejszości. Szesnastego lipca 2020 r. (w okresie wybiegającym poza ramy czasowe niniejszej publikacji) Trybunał Konstytucyjny Rumunii orzekł, że ustawa dotycząca uczczenia 4 czerwca jest zgodna z konstytucją, a zatem prezydent Rumunii będzie zobowiązany ją podpisać⁹⁷.

W uchwalonym akcie prawnym przeczytać można, że „Dzień 4 czerwca zostaje ogłoszony Dniem Traktatu z Trianon” (art. 1). W art. 2 wskazywano na sposoby uświetnienia uroczystości, np. przez organizację wydarzeń edukacyjnych upamiętniających podpisanie traktatu. W art. 3 podkreślono powinność ciążącą na rządzie oraz organach centralnej i lokalnej administracji publicznej dotyczącą wywieszenia 4 czerwca flagi Rumunii. Media publiczne w kraju (telewizja oraz radio) zobowiązane zostały do ułożenia w ten dzień ramówki w taki sposób, aby ująć wydarzenia (bądź ich fragmenty) związane z obchodami Dnia Traktatu z Trianon.

W „Magyar Nemzet” ukazał się artykuł *Nieliberalny, pro-rosyjski, nacjonalistyczny, populistyczny*⁹⁸, krytykujący całe środowisko polityczne Partii Narodowo-Liberalnej, a także prezydenta Rumunii oraz premiera Ludovica Orbana. W tekście wskazano, że prezydent Iohannis buduje polityczny

⁹⁷ A. Szoó, *Constitutional Court: Trianon will be celebrated in Romania after all*, Transylvania Now, 16 lipca 2020, <https://transylvanianow.com/constitutional-court-trianon-must-be-celebrated-in-romania-after-all/> [18.07.2020].

⁹⁸ I. Pataky, *Illiberális, oroszbarát, nacionalista, populist*, „Magyar Nemzet”, 8 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyi/illiberalis-oroszbarat-nacionalista-populista-8093729/> [17.08.2020].

kapitał w oparciu o demonizowanie węgierskiej diaspory. Autor artykułu podkreślił, że błąd proceduralny, jaki stał za przyjęciem przez izbę niższą projektu ustawy przyznającej Seklerszczyźnie autonomię, miał w przeszłości miejsce w przypadku innych ustaw, co wówczas nie wywołało skutków prawnych. István Pataky, komentując sytuację w Rumunii, zaznaczył, że w ostatnim trzyletniu w państwie tym niewiele się zmieniło – komponent antywęgierski, oparty na szowinizmie, wciąż pełni tam istotną rolę. Tytuł tekstu, chociaż mylący, nie odwołuje się do rumuńskich elit politycznych, ale do postrzegania przez polityków bliskich prezydentowi Rumunii premiera Węgier – Viktora Orbána.

W podobnym tonie wypowiedziała się Samu Csinta, publicystka „Magyar Nemzet”, która wskazała, że po raz kolejny węgierska mniejszość w Rumunii stała się celem ataków dla doraźnych korzyści politycznych. Zwróciła uwagę, że Rumuni nie chcą zezwolić nawet na prowadzenie w parlamencie dialogu dotyczącego utworzenia autonomii w ramach Seklerszczyzny⁹⁹. Przyglądający się debacie w rumuńskim parlamencie na temat ustanowienia 4 czerwca świętem István Pataky podkreślił z kolei, że wystąpienia rumuńskich poli-

⁹⁹ S. Csinta, *Az alkotmányos káosz „bezzegországa” a csödlavina peremén*, „Magyar Nemzet”, 15 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/lugas-rovat/az-alkotmanyos-kaosz-bezzegorszag-a-csodlavin-peremen-8114096/> [17.08.2020].

tyków nie były nacechowane szczególną niechęcią do Węgrów¹⁰⁰.

Przy okazji można było przeczytać także, że instytucje UE nie przejawiają zainteresowania sytuacją węgierskiej mniejszości w Rumunii. W tym samym czasie dobiegała końca zbiórka podpisów pod europejską inicjatywą ustawodawczą obywateli Unii zarejestrowaną w Parlamencie Europejskim przez dwóch Węgrów, mającą na celu doprowadzenie do sytuacji, w której przy wydatkowaniu środków finansowych pochodzących z funduszy spójności UE kierowano by się także odrębnością danego regionu w sferze narodowości, kultury, języka czy religii. Oznaczałoby to, że w przypadku potencjalnej instytucjonalizacji tej inicjatywy fundusze wydatkowane w Rumunii musiałyby uwzględniać sytuację węgierskiej diaspory. Konsekwencją byłoby wykorzystanie tej inicjatywy obywatelskiej jako argumentu w podkreślaniu konieczności utworzenia autonomii regionu.

W środku narastających napięć politycznych pomiędzy Węgrami a Rumunią wizytę w Bukareszcie złożył szef węgierskiej dyplomacji. Péter Szijjártó podczas spotkania ze swoim rumuńskim odpowiednikiem, Bogdanem Aureescu, podkreślał, że wzajemne relacje wymagają szerszego spojrzenia, a nie ograniczania się do perspektywy historycznej.

¹⁰⁰ I. Pataky, *Elfogadták: mostantól Trianon hivatalos ünnepe Romániában*, „Magyar Nemzet”, 13 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/elfogadtak-mostantol-trianon-hivatalos-unnepe-romaniaban-8113202/> [17.08.2020].

Dodał, że w interesie diaspory węgierskiej w Rumuni, liczącej 1,5 miliona osób, są jak najlepsze relacje pomiędzy obydwoma krajami. Szijjártó mówił także, że kwestia węgierskiej mniejszości nie powinna być przedmiotem kampanii wyborczej w Rumunii. Padły wówczas dość znamienne słowa: „darzymy szacunkiem [w domyśle – Rumunię], jednakże jako tysiącletni naród także domagamy się szacunku”¹⁰¹. Z kolei minister Aurescu wskazywał na konieczność odejścia od wzajemnych prowokacji w stosunkach bilateralnych, a także oparcia relacji między państwami na wzajemnym szacunku. Zaapelował też, by węgierscy urzędnicy odwiedzający Rumunię powstrzymali się od formułowania wypowiedzi stojących w sprzeczności z ideą strategicznego partnerstwa węgiersko-rumuńskiego¹⁰².

Temat relacji węgiersko-rumuńskich w kontekście antywęgierskiej postawy rumuńskich elit politycznych wielokrotnie pojawiał się w prasie prawicowej. Dominowała tu narracja, zgodnie z którą współczesny dyskurs polityczny w Rumunii nadal opowiada się przeciw Węgrom, a liczni etniczni Węgrzy są narzędziem prowadzonej tu walki politycznej. Poza prasą czy mediami elektronicznymi temat został poruszony także w wielu programach publicystycznych, zarówno w radiu, jak i w telewizji. Materiały te opierały się

¹⁰¹ I. Pataky, *Kimozdulás a holtpontról Bukarestben*, „Magyar Nemzet”, 26 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/kimozdulas-a-holtpontrol-bukarestben-8164502/> [17.08.2020].

¹⁰² Ibidem.

na silnym przekazie emocjonalnym w warstwie wizualnej oraz w sferze stosowanego w nich języka.

Dobrym przykładem jest tekst Árpáda Szakácsa, który na łamach dziennika „Magyar Nemzet”, w tekście *Powiedzcie [no] tylko, Rumuni...*¹⁰³, sformułował następującą myśl: „Rumuni mają w Rumunii kompleks mniejszościowy! [...] Siedmiogród jest kolebką rumuńskiej tożsamości i kultury narodowej. Jednak nie dlatego, że jest to konsekwencja naturalnej ewolucji. My, Węgrzy, hojnie daliśmy im dom i ojczyznę, nauczyliśmy ich jeść nożem, widelcem, pisać, czytać, realizować się we własnej kulturze. Następnie Siedmiogród na podstawie paktu nikczemnika ze złodziejem trafił pod władanie imperium świata bałkańskiego”¹⁰⁴. Szakács jest historykiem, który krytykuje poglądy innych badaczy w kwestii Trianon – szczególnie głosy wyważone, jak ten znanego także w Polsce Ignáca Romsicsa. Owym „nikczemnikiem” w opisie Szakácsa jest Rumunia, która uzyskując 1 grudnia 1918 r. niepodległość, zajęła Siedmiogród. Z kolei „złodziej” to podmiot zbiorowy – Trianon, czyli państwa, które wymusiły na Węgrach ten „pokojuowy dyktat”.

Krytyczną opinię wobec prezydenta Rumunii w „Magyar Nemzet” wyraził także Tamás Fricz, powiązany z bliskim rządowi Viktora Orbána Centrum na Rzecz Praw Podstawo-

¹⁰³ Á. Szakács, *Mondjátok csak, románok...*, „Magyar Nemzet”, 31 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/mondjatosok-csak-romanok-8114954/> [17.08.2020].

¹⁰⁴ Ibidem.

wych (Alapjogkért Központ). Okazją ku temu miało być odebranie przez Klausa Iohannisa Nagrody Karola Wielkiego, do czego miało dojść w Akwizgranie 21 maja 2020 r. Artykuł ukazał się pod znamionym tytułem *Karol Wielki przewraca się w grobie*¹⁰⁵. Fricz zaznaczył, że prezydent Rumunii „wiernie służy celom światowej elity”¹⁰⁶, prezentując skrajnie antywęgierskie stanowisko, a przy tym z przekąsem zauważył, że być może rumuński prezydent ma jednak pewne zalety, bo zwalczając węgierską mniejszość, walczy także z tymi, którzy „stoją na drodze globalistycznych i ponadnarodowych idei”¹⁰⁷. Autor tekstu oskarżył prezydenta Rumunii o bliskie powiązania z Georgem Sorosem, co w węgierskich realiach jest jednym z najcięższych oskarżeń, jakie można skierować wobec politycznego przeciwnika, zupełnie go deprecjonującym.

Narracja obecna w mediach opozycyjnych wobec rządu, które w niniejszym opracowaniu reprezentuje „HVG”, była dużo bardziej wyważona. Dominował pogląd, że spór o węgierską diaspore w Siedmiogrodzie nie jest powiązany wprost z państwem węgierskim, lecz wpisuje się w realia wewnętrzzrumuńskiego sporu politycznego. Autorzy zwracali uwagę na to, że konflikt wokół autonomii na Szeklerszczyźnie obudził w węgierskiej prasie prawicowej de-

¹⁰⁵ T. Fricz, *Nagy Károly forog a sírjában*, „Magyar Nemzet”, 14 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenynagy-karoly-forog-a-sirjaban-8236596/> [17.08.2020].

¹⁰⁶ Ibidem.

¹⁰⁷ Ibidem.

mona narracji antyrumuńskiej, która charakteryzowała się m.in. posługiwaniem się stereotypami i językiem deprecjującym pozycję Rumunii. Jeden z publicystów na łamach „HVG”¹⁰⁸ wskazał natomiast, że antywęgierskość w Rumunii jest czymś marginalnym, a słowa prezydenta Iohannisa były krytykowane także przez wielu rumuńskich polityków. Autor cytował fragmenty przytoczonego powyżej tekstu Szakácsa na dowód poziomu języka używanego przez pravicowych autorów.

Gáspár Miklós Tamás, autor artykułu w „HVG”, podkreślił także, że jeżeli na Węgrzech istnieje jakkolwiek lewica, to powinna ona wziąć w obronę Rumunów, sprzeciwiając się ich dyskryminowaniu. Jego zdaniem kultywowanie pamięci o rodakach zamieszkujących w Rumunii czy Serbii jest zjawiskiem pozytywnym, jednakże coraz bardziej problematyczny staje się sposób, w jaki Węgrzy traktują Rumunów. Tamás podsumował swój tekst słowami: „nasza ojczyzna niestety nie jest zdrowa. Miliony nie rozumieją, dlaczego połowa świata patrzy na nas z przerażeniem”. To przerażenie, które ma towarzyszyć patrzeniu na Węgrów, w największej mierze wywodzi się z wciąż żywych sentymentów za dawną potęgą. Według dziennikarza nieprawdziwe jest twierdzenie, że nienawiść na tle etnicznym nie była jednym z głównych narzędzi ochrony dumy narodowej Węgrów – stała się ona

¹⁰⁸ G.M. Tamás, *TGM: A románellenesség ellen*, „HVG”, 15 maja 2020, https://hvg.hu/velemeny/20200515_TGM_A_romanellenesseg_ellen [17.08.2020].

nieodłączną częścią współczesnej węgierskiej kultury i polityki. Oczywiście jest, że trzeba uczynić wszystko, aby się tej nienawiści wyzbyc.

Balázs Ablonczy, obecnie najbardziej znany badacz tematyki Trianon, w wywiadzie *Antyrumuński topos jest popularny wśród węgierskiej młodzieży*¹⁰⁹ dla „HVG” mówił o tym, że traktat z Trianon stał się obecnie główną osią podziału politycznego w społeczeństwie. Jak wskazał, we współczesnym społeczeństwie węgierskim nie sposób równolegle czcić pamięci dwóch wydarzeń – Trianon i Holocaustu. Ta refleksja była obecna też w 2015 r. – dotyczyła wtedy autentycznego sporu w sprawie tego, co jest największą traumą Węgier: Trianon czy Holocaust. Badacz wskazał, że spośród tych dwóch wydarzeń Trianon nie pociągnął za sobą 600 000 ofiar. Według niego młodzież wie dziś o Trianon niestety niewiele, a w spojrzeniu na węgierską diasporę stosuje perspektywę schematyczną, nie różnicuje sytuacji Węgrów w poszczególnych krajach ościennych.

Drugim państwem, o którym wiele mówiło się przy okazji rocznicy Trianon, była Słowacja. Procesy kształtowania się relacji węgiersko-słowackich przy okazji 90. i 95. rocznicy Trianon zostały opisane wcześniej. Jednak 100. rocznica była, co zrozumiałe, czymś wyjątkowym – także dlatego,

¹⁰⁹ Ablonczy: *A románellenes toposzok nagyon erősek a magyar fiatalokban*, „HVG”, 20 maja 2020, https://hvg.hu/itthon/20200527_Ablonczy_A_romanellenes_toposzok_nagyon_erosek_a_magyar_fiatalokban [18.08.2020].

że w następstwie wyborów parlamentarnych, które odbyły się na Słowacji 29 lutego 2020 r., premierem został Igor Matovič. Polityczna zmiana warty na Słowacji generowała pytanie o to, czy w relacjach węgiersko-słowackich możliwe będzie utrzymanie kursu zapoczątkowanego w 2015 r. przez Roberta Ficę i kontynuowanego przez Petera Pellegriniego. W relacjach tych komponent związany z historią został całkowicie wyeliminowany z bieżącej agendy politycznej. W wyborach w lutym 2020 r. tak Koalicyjna Partia Węgrów (MKP), jak i ugrupowanie Most-Híd nie przekroczyły progu wyborczego, w związku z czym Węgrzy nie mają swoich przedstawicieli w słowackim parlamencie.

Drugiego czerwca 2020 r. na zamku w Bratysławie odbyło spotkanie zorganizowane przez premiera Matoviča, w którym wzięli udział przedstawiciele węgierskiej diaspory. Miało ono na celu wspólne upamiętnienie wydarzenia historycznego, niosącego konsekwencje nie tylko dla Węgier, ale także dla Słowacji. Uroczystość zakłócili jednak przedstawiciele MKP. Politycy ugrupowania w trakcie spotkania złożyli na ręce premiera Matoviča moratorium, w którym znalazły się radykalne żądania w sprawie utworzenia fundamentów pod budowę autonomii węgierskiej na Słowacji. Komentując to spotkanie w jednym z wywiadów, premier Słowacji porównał zachowanie MKP do naplucia na wyciągniętą rękę. Zaznaczył: „nikt nie będzie tak mówić ani do mnie, ani do Słowaków”. Pomimo tego incydentu już kilka dni później Igor Matovič za pośrednictwem mediów

społecznościowych zwrócił się do węgierskiej mniejszości i powiedział, że historia Królestwa Węgier – z racji przynależności ziem słowackich do niego – jest także częścią wspólnej węgiersko-słowackiej historii, do której należy odnosić się z szacunkiem. Wpis premiera rozpoczął się od słów: „Cześć, moi węgierscy bracia”¹¹⁰, napisanych w języku węgierskim. W dalszej części wypowiedzi, już w języku słowackim, informował, że pragnie przeprosić za wszystkie krzywdy, jakich węgierska społeczność kiedykolwiek doświadczyła w związku z odmową prawa do używania ojczystego języka. Wyraził przekonanie, że z pewnością uda się wspólnie przejść do nowych czasów, w których każdy będzie miał prawo do posługiwania się swoim językiem. Wystąpienie zakończył stwierdzeniem: „Przeszłość nie była pisana przez nas, ale przyszłość pozostaje w naszych rękach”.

Relacje węgiersko-słowackie były szeroko komentowane w węgierskich mediach. Na łamach „Magyar Nemzet” spotkanie na bratysławskim zamku opisano w artykule *Nieoczekiwany gest słowacki*¹¹¹. Viktor Buzna wskazał, że Słowacja rozpoczęła ofensywę „historycznego czarowania” Matovičem, który podjął na zamku w Bratysławie przedstawicieli węgierskiej mniejszości na Słowacji. Tego samego dnia minister spraw zagranicznych i europejskich Słowacji

¹¹⁰ Treść wystąpienia premiera Słowacji dostępna na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/igor.matovic.7/posts/10219573995552952> [18.08.2020].

¹¹¹ V. Buzna, *Nem várt szlovák gesztus*, „Magyar Nemzet”, 3 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/nem-vart-szlovak-gesztus-8193449/> [18.08.2020].

Ivan Korčok złożył swoją pierwszą wizytę w Budapeszcie. Szef słowackiej dyplomacji mówił w stolicy Węgier o tym, że trzeba uczynić wszystko, aby Trianon nie stanowiło przeszkody w budowaniu wspólnej przyszłości. Podkreślał, że poszczególne narody mają różne doświadczenia historyczne i to, co dla jednych jest tragedią, dla innych oznacza wolność. Minister wyraził też nadzieję, że tydzień między 1 i 7 czerwca 2020 r. będzie czasem, kiedy obie strony wykażą się wzajemną empatią. Z kolei minister spraw zagranicznych Węgier Péter Szijjártó zapewnił podczas spotkania, że docenia gest premiera Słowacji w sprawie spotkania z Węgrami i zaprosił szefa słowackiego rządu do złożenia wizyty w Budapeszcie.

W ostatnim akapicie Viktor Buzna przywołał oświadczenie wystosowane przez funkcjonujący w Budapeszcie węgierski Instytut Ochrony Mniejszości (w domyśle – narodowych), w którym przeczytać można, że węgierska diaspora na Słowacji wciąż musi walczyć o odszkodowania za dekrety Beneša, a także o egzekwowanie praw przyznanych jej przez węgierski parlament na mocy ustawy o podwójnym obywatelstwie (uchwalonej na Węgrzech w 2010 r.). Mniejszość węgierska domaga się gwarancji prawa do podwójnego obywatelstwa wpisanego do słowackiej konstytucji. Instytut wskazuje także na konieczność uchwalenia ustawy o języku, która broniłaby praw mniejszości do zachowania swojego języka oraz używania go na co dzień.

Beáta Beke, korespondentka „Magyar Nemzet” na Słowacji, 11 czerwca (w przeddzień wizyty premiera Słowacji

w Budapeszcie) opublikowała artykuł, w którym znalazło się stwierdzenie, że przedłożone przez MKP dziesięciopunktowe memorandum stało się tematem debaty publicznej na Słowacji, a przez prasę zostało jednoznacznie uznane za domaganie się autonomii¹¹². Korespondentka, komentując dyskusję, jaka przetoczyła się w słowackich mediach w rocznicę podpisania traktatu, przypomniała, że tematyka Trianon wielokrotnie już była porównywana do upiora, którego co jakiś czas wyciąga się z szafy. Tego dnia, jej zdaniem, mocno skrytykowano memorandum węgierskiej diaspory, a przecież jego rzeczywistym celem miała być poprawa losu Węgrów żyjących na Słowacji, nie domaganie się autonomii. Świadczą o tym poszczególne postulaty, np. żądanie odwołania obowiązujących wciąż dekretów Beneša czy wprowadzenie do preambuły słowackiej ustawy zasadniczej sformułowania „My, obywatele Republiki Słowackiej” zamiast „My, naród słowacki”, jako że obowiązujące sformułowanie narzuca odgórną unifikację etniczną.

Jak wskazano wcześniej, sytuacja związana z przekazaniem memorandum wzbudziła w premierze Słowacji silne emocje. Przywołany przez autorkę politolog Géza Tokár uważa, że Igor Matovič znany jest ze swojej impulsywności, stąd jego reakcja na zdarzenie. Czytając jednak ten artykuł, nie sposób nie odnieść wrażenia, że mamy do czynienia

¹¹² B. Beke, *Vitatéma lett a memorandum*, „Magyar Nemzet”, 11 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/vitatemala-lett-a-memorandum-8228565/> [18.08.2020].

z kreowaniem obrazu polityka, któremu nie warto ufać, bo „zmienia on zdanie tyle razy, ile to potrzebne”¹¹³. Jak wskazuje Tokár, premier Słowacji uznaje węgierską diasporę za partnera tylko w niektórych kwestiach, np. przy przeciwdziałaniu korupcji czy kooperacji politycznej w parlamencie i rządzie. Jednocześnie stoi on na stanowisku, że nie należy zajmować się zagadnieniami konfliktogennymi – a tematyka Trianon i kwestia związana z memorandum z pewnością uważane są za obszary potencjalnie niebezpieczne. Memorandum, przygotowane także w języku słowackim, nie jest jednak powszechnie znane – osoby wypowiadające się o nim nie wiedzą zatem, jakie są oczekiwania węgierskiej diaspory. Cytowany przez Beke politolog uważa, że jest to dowód na butność słowackich polityków – nie dość, że nie wiedzą, jakie są węgierskie oczekiwania, to jeszcze nie chcą się tego dowiedzieć.

W artykule Beke przytoczone zostały także wypowiedzi czołowych działaczy politycznych wywodzących się z węgierskiej mniejszości – partii MKP (m.in. Pétera Őryego), którzy brali udział w przygotowaniu memorandum. Z jednej strony prezentują oni podobne stanowisko w sprawie wykorzystania historycznego momentu, jakim była 100. rocznica traktatu z Trianon. Z drugiej strony np. poseł do słowackiego parlamentu o węgierskim pochodzeniu – György Gyimesi, wywodzący się z partii OĽaNO (tj. ugrupowania, którego

¹¹³ B. Beke, *Vitatéma lett a memorandum...*

nominatem jest słowacki premier), przyznał, że kłopot z memorandum węgierskiej diaspory wiąże się z tym, że zostało ono przekazane w niefortunnym momencie. Jego zdaniem można było wybrać dogodniejszy czas. Jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że obecne w słowackim parlamencie węgierskie ugrupowania wcześniej nie formułowały postulatów, które teraz znalazły się w memorandum.

Od pięciu lat zagadnienia dotyczące praw diaspory na Słowacji nie są wprowadzane do bieżącej węgiersko-słowackiej agendy politycznej. Jest to konsekwencją chęci utrzymania dobrych relacji pomiędzy Słowacją a Węgrami, które taki spór z pewnością by skomplikował. Zamiast skupiać się na tym, co oba państwa dzieli, lepiej skoncentrować się na pozytywnej kooperacji, w tym na intensyfikacji współpracy gospodarczej. Spór węgiersko-słowacki wpisany jest w materię tych relacji, w ich rdzeń – czego dobitnym przykładem mogą być słowa premiera Węgier w czasie wspólnej konferencji prasowej z premierem Słowacji, który złożył w Budapeszcie oficjalną wizytę 12 czerwca 2020 r. Viktor Orbán powiedział wówczas: „w sprawie Trianon nigdy się nie porozumiemy, ale możemy być jeszcze przyjaciółmi”¹¹⁴. Premier Węgier, witając słowackiego gościa, podziękował mu za gest wykonany w kierunku węgierskiej mniejszości na Słowacji, sam zaś –

¹¹⁴ Orbán Matovicnak: *Szlávból sok van, a magyar különleges teremtmény*, „HVG”, 12 czerwca 2020, https://hvg.hu/itthon/20200612_orban_viktor_igor_matovic_talalkozko_trianon [18.08.2020].

jak można przeczytać na łamach „HVG” – wyraził uznanie dla Słowaków mieszkających na Węgrzech (mają oni status mniejszości narodowej), a także dumę z ich szkół i kościołów. Premier Orbán przypomniał, że na przestrzeni dekady czterokrotnie zwiększono wsparcie finansowe dla mniejszości słowackiej. Istotne jest również to, że Słowacja to trzeci najważniejszy partner handlowy Węgier, a obrót pomiędzy oboma państwami przekroczył 10 mld EUR. Orbán zauważył też, że na jego polecenie uruchomiono linię kredytową na wsparcie współpracy węgiersko-słowackiej w Exim Banku w wysokości 600 mln EUR. W odpowiedzi premier Słowacji podkreślił, że popiera zapewnienie Węgom na Słowacji pełni praw obywatelskich, w tym prawa do używania ojczystego języka. Jednocześnie wskazał, że chciałby zaprosić węgierską diasporę do nabycia umiejętności władania językiem słowackim, co jest ważne dla dobrobytu i pomyślności jego państwa.

W trakcie konferencji prasowej uwidoczniła się jednak rozbieżność stanowisk obu premierów, odsłaniając istniejącą zadrę. Na pytanie słowackiego dziennikarza o Trianon Matovič odpowiedział, że faktem jest, iż Słowacja była częścią dawnych Węgier – nie można temu zaprzeczyć, podobnie jak temu, że Węgrzy nie czują się tu (na Słowacji) dobrze. Premier Słowacji wyraził swoje zrozumienie dla węgierskiego żalu po rozstrzygnięciu z Trianon, ale jednocześnie wezwał do obiektywnego spojrzenia na historię. „Byliśmy skazani na współpracę, bądźmy przyjaciółmi” – zakończył. Po tej wypowiedzi głos zabrał Viktor Orbán, który powiedział, że

takie myślenie o Trianon jest niedopuszczalne. Jego zdaniem zamiast stale o tym mówić, lepiej kontynuować współpracę pomimo tego, co się wydarzyło. Podkreślił, że to (w domyśle – Trianon) nie jest zniewaga, ale prawdziwa niesprawiedliwość¹¹⁵, a ponadto powołał się na osamotnienie Węgier w regionie: „Węgry są wyjątkowym bytem, w odróżnieniu od Słowian, którzy zawsze będą, podobnie jak Niemcy i Arabowie, ponieważ jest ich wielu. Węgrzy pozostają samotni tak na polu języka, jak i kultury, okaże się, czy przetrwają”. Przypomniawszy też wschodnie korzenie Węgrów, którzy mają wywodzić się z plemion turańskich.

Jednocześnie w prorządowej gazecie „Magyar Nemzet” pojawiła nieco odmienna relacja dotycząca tej wymiany zdań¹¹⁶. Zgodnie z nią premier Słowacji stwierdził: „historię pozostawiłbym historykom, tak słowackim, jak i węgierskim, którzy mogliby ją wspólnie badać. Na Słowacji wszyscy się przyzwyczaili, że politycy zakrywali oczy i ignorowali historię. Jednakże kto ignoruje historię, musi przeżyć ją raz jeszcze. Trianon się wydarzył. Nie zmienimy tego, ale możemy podążać w przyszłość, budując wspólny europejski dom”¹¹⁷. Orbán podzielił pogląd słowackiego premiera, jakoby „prze-

¹¹⁵ Orbán Matovicnak: Szlávból sok van...

¹¹⁶ B. Buzna, *Szlovákia a harmadik legfontosabb kereskedelmi partnere Magyarországnak*, „Magyar Nemzet”, 12 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/belfold/szlovakia-a-harmadik-legfontosabb-kereskedelmi-partnere-magyarorszag-nak-galeria-8234436/> [19.08.2020].

¹¹⁷ Ibidem.

szłość była za nami, a my powinniśmy patrzeć w przyszłość” oraz że „do tego właśnie potrzebujemy partnerów, a Słowacja może być dla nas takim partnerem na tej ścieżce [do przyszłości]”. Jednakże w „Magyar Nemzet” ukazała się nieco inna interpretacja słów premiera Węgier niż w „HVG”: „Węgry są wyjątkowym bytem, są na świecie samotni. Słowianie zawsze będą, podobnie jak Latynosi, Germanie i Arabowie. Ale to, czy Węgry przetrwają w sferze kultury i języka, to się okaże. To jest trudno zrozumieć przeciętnemu Słowakowi, który żyje i funkcjonuje w dużej społeczności rozmaitych ludów [w domyśle – Słowian]. Węgierski lud nie jest konstruktem genetycznym, ale jest językiem i kulturą. Dlatego, proszę pana premiera, aby był dobrym premierem dla węgierskiej społeczności zamieszkującej Słowację. Niektórzy tłumaczą to nacjonalizmem, ale ja tego nie uznaję za nacjonalizm. Jesteśmy najbardziej zachodnim ludem Wschodu”. I dalej: jeśli „nasi sąsiedzi rozumieją ten fakt [nasze pochodzenie, naszą wyjątkowość], a także rozumieją nas [w domyśle – Węgrów], to i Trianon malować się będzie im w inny sposób”¹¹⁸. Relacja zawarta w „Magyar Nemzet” jest dużo bardziej szczegółowa, sugestywna, różni się tłumaczeniem poszczególnych słów (m.in. różnica pomiędzy „Niemcy” a „Germanie”), ale także zaprezentowaniem całej sekwencji związanej z turańskim pochodzeniem. Prawicowa prasa przywiązuje do tych kwe-

¹¹⁸ B. Buzna, *Szlovákia a harmadik...*

stii większe znaczenie, niż ma to miejsce w przypadku tytułów niesprzyjających rządowi.

Należy także zwrócić uwagę na wykorzystaną po raz kolejny znamioną figurę retoryczną dotyczącą Węgier osamotnionych, nierozumianych, zagrożonych, ale i Węgier wyjątkowych, predystynowanych do czegoś nadzwyczajnego, która przewija się w dyskursie od dekady.

W odpowiedzi na tę przemowę węgierskiego premiera szef słowackiego rządu obiecał, że uczyni wszystko, aby pomóc węgierskiej diasporze w rozwoju kultury i języka. Przypomniął także, że chociaż Węgrzy nie mają swojego przedstawicielstwa politycznego w słowackim parlamencie, to chciałby, aby mieli swoją reprezentację. Podkreślił także, że w wielu ugrupowaniach obecnych w parlamencie zasiadają posłowie o węgierskim pochodzeniu.

Przywołany już przy okazji 99. rocznicy Trianon László Surján (były przewodniczący KDNP) również zabrał głos w sprawie obecnego kształtu relacji węgiersko-słowackich. Ponownie uczynił to na łamach „Magyar Nemzet” w artykule zatytułowanym *Szansa na pojednanie słowacko-węgierskie*¹¹⁹. Stwierdził, że premier Słowacji, mówiąc o Trianon, poruszył temat stanowiący przez lata tabu w słowackim dyskursie publicznym. Skupił się w swoim tekście na naj-

¹¹⁹ L. Surján, *A szlovák-magyar megbékélés esélyei*, „Magyar Nemzet”, 16 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyi/a-szlovak-magyar-megbekeles-eselyei-8247042/> [18.08.2020].

ważniejszych, jego zdaniem, elementach wystąpienia premiera Słowacji, tych, które mogą być istotne w perspektywie budowania dobrych relacji. Matovič nazwał Trianon wspólną historią Węgrów i Słowaków. Zaprzeczył, jakoby miały miejsce tysiącletnie węgierskie represje (pojawiały się głosy, że Słowacja w ramach Królestwa Węgier była okupowana), a także zaproponował, aby lepiej poznać węgierską kulturę i zrozumieć swoich sąsiadów. Autor artykułu zauważył, że dobrze byłoby, gdyby ktoś podjął, a nie odrzucił tę wyciągniętą do dialogu rękę, a jeżeli ktoś uważa gest Igora Matoviča za mało znaczący, powinien w ramach kontrastu dostrzec, jakie działania zostały podjęte w Rumunii¹²⁰.

Warto przywołać jeszcze jeden artykuł, który również ukazał się w „Magyar Nemzet”, *Bukareszt boi się Węgrów*¹²¹. Jego autor, István Pataky, stwierdził, że podczas gdy poziom relacji węgiersko-słowackich zbliża się do poziomu stosunków węgiersko-serbskich (określanych jako modelowe), Rumunia nadal niechętnie rezygnuje z traktowania Węgier jak wroga.

W najnowszej historii Węgier nie było jeszcze tak koncyliacyjnego wystąpienia przedstawiciela słowackich elit politycznych, który wyraziłby tyle zrozumienia dla Trianon. Gest premiera docenił wicepremier węgierskiego rządu,

¹²⁰ L. Surján, *A szlovák-magyar...*

¹²¹ I. Pataky, *Bukarest fél a magyaroktól*, „Magyar Nemzet”, 22 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyt/bukarest-fel-a-magyaroktol-8275926/> [18.08.2020].

Zsolt Semjén, który odpowiada za politykę narodowościową. Jego zdaniem węgierska i słowacka tożsamość wyciągnęły ku sobie dłonie, a fundamentem współpracy pomiędzy nimi może być kooperacja w ramach Grupy Wyszehradzkiej, której efekty mogą zostać urzeczywistnione na forum UE.

Relacje węgiersko-słowackie są dziś najbliższe sobie od dekad, jednak – co należy podkreślić – jest to zasługa wyłącznie strony słowackiej. Co więcej, w węgierskiej narracji nie docenia się ani dobrej woli Słowaków, ani tego, że „rozumieją Węgrów” i respektują ich prawo do bycia „wyjątkowymi”, zgodnie z wizją rysowaną przez Viktora Orbána.

Debata dotycząca tożsamości narodowej Węgier

Przy okazji każdej kolejnej rocznicy Trianon w prasie rozpoczyna się debata o wpływie traktatu na węgierską tożsamość narodową. Dobrym wprowadzeniem do tego zagadnienia jest przytoczenie wzmianki, jaka pojawiła się w jednym z artykułów komentujących list europosłów Fidesz-KDNP w sprawie Trianon zamieszczonym w „Magyar Nemzet” – *Wiele milionów Węgrów stało się ofiarami trianońskiego dyktatu*¹²².

Obchody rocznicy podpisania traktatu w 2020 r. nałożyły się na dekadę rządów Fidesz-KDNP, w związku z czym

¹²² *Sok millió magyar vált a trianoni diktátum áldozatává*, „Magyar Nemzet”, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/sok-millio-magyar-valt-a-trianoni-diktatum-aldozatava-8198570/> [19.08.2020].

w prasie pojawiały się pierwsze analizy 10 lat Viktora Orbána u władzy. Dokładnie 10 lat temu uchwalono m.in. ustawy o podwójnym obywatelstwie czy Dniu Jedności Narodowej. W prorządowym „Magyar Nemzet” ukazał się tekst Andrása Csité, *Újrafoglalás*, co można przetłumaczyć jako „Ponowne zajęcie”. O ile w języku polskim nie przychodzi to na myśl żadnych skojarzeń, o tyle w węgierskim od razu łączy się z terminem *honfoglalás*, co po polsku oznacza „zajęcie ojczyzny”. Termin ten odnosi się do okresu przypadającego na drugą połowę IX wieku, kiedy Węgrzy wyruszyli ze stepów na Wschodzie i finalnie w 896 r. osiedlili się w Kotlinie Panońskiej. Data ta utożsamiana jest z założeniem państwa węgierskiego. Z całą pewnością mamy tu do czynienia z budowaniem podprogowych paraleli pomiędzy obecnym premierem a najznamienitszymi węgierskimi przywódcami¹²³. Csité wskazał, że prawicowa polityka narodowościowa potrzebowała innowacji, która wyłoniła się z pułapki Trianon. Była ona potrzebna do tego, aby przy pomocy pokojowych narzędzi zreorganizować relacje etniczne w Basenie Karpaccim, a także szerzej – w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Istotne było również zwiększenie geopolitycznego pola manewru Węgier oraz wzmocnienie zdolności politycznych węgierskiej diaspory zamieszkującej kraje ościennie. To ostatnie odbywa się przez zapewnienie godnych warunków życia,

¹²³ A. Csité, *Újrafoglalás*, „Magyar Nemzet”, 23 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/lugas-rovat/ujrafoglalas-8141543/> [19.08.2020].

np. w formie świadczeń socjalnych, których Węgrzy w krajach sąsiednich są beneficjentami. Celem takiej strategii, tak węgierskiej prawicy, jak i ugrupowań stowarzyszonych z Fideszem, a reprezentujących mniejszość w państwach ościennych, powinno być zabieganie o zabezpieczenie praw diaspory w krajach UE. „Zadanie polityków węgierskich za granicą jest dwojakie: ukazywanie potrzeb węgierskich wyborców w funkcjonowaniu państwa oraz przyczynienie się do zacieśnienia współpracy między Węgrami a danym krajem sąsiednim”¹²⁴. Zdaniem Csité istotną rolę w budowaniu wzajemnego porozumienia pomiędzy diasporą a lokalnymi społecznościami (np. Węgrami i Słowakami) może odgrywać kultura popularna: różne formy rozrywki, od muzyki po piłkę nożną i hokej. Warto w tym miejscu wyjaśnić, że sport – przede wszystkim właśnie dwie wymienione dyscypliny – są narzędziami *soft power* Węgier w budowaniu wpływów w krajach sąsiednich, tak na Słowacji, jak w Serbii czy Rumunii.

Co ciekawe, w tekście uwidocznił się spór lewicy i prawicy w obszarze wsparcia dla diaspory. Autor artykułu wskazał, że o tym, czy polityka narodowościowa będzie stabilna, zdecydować to, czy zostanie ona uznana przez węgierską lewicę za istotną, dotychczas bowiem nie była dla niej priorytetowa (zagadnienie to zostało poruszone w niniejszej pracy przy okazji opisu referendum w 2004 r.).

¹²⁴ A. Csité, *Újrafoglálás...*

Miklós Szánthó, prawnik związany z Centrum na Rzecz Praw Podstawowych, autor wielu analiz prawnych w sporach pomiędzy UE a Węgrami, napisał na łamach „Magyar Nemzet” artykuł pod znamienym tytułem *My zostajemy*¹²⁵. Dokonał on analizy sytuacji prawnej związanej z zawarciem traktatu w 1920 r., ale odszedł przy tym od przesłanek historycznych oraz prawnych i wyprowadził (pojawiającą się nie pierwszy raz) tezę o tym, jakoby Trianon miało być ukrzyżowaniem Węgier. W symbolice Węgier funkcjonuje zresztą topos Matki patrzącej na Chrystusa, który ma ucieleśniać cierpienie państwa. Jak stwierdził Szánthó, konkretny plan ukrzyżowania Węgier został przygotowany w taki sposób, aby kraj (w domyśle – w nowych granicach) został okrojony, pozbawiony infrastruktury, zasobów naturalnych, terytorium, ludności, aby nie był w stanie spłacić kontrybucji, i ostatecznie został skazany na zagładę. To sytuacja, którą według autora można przyrównać do kondycji więźnia pozbawionego posiłku i napoju i tak naprawdę pozostawionego na pewną śmierć. W związku z tym nie ma mowy o niesprawiedliwym „traktacie pokojowym”, opartym na intelektualnej powściągliwości i politycznej krótkowzroczności – ale o konkretnym planie „starcia Węgier z powierzchni ziemi tak, aby były jeszcze poniżane, kopane i bite, przypalane ognistym żelazem i wciąż musiały przepraszać”.

¹²⁵ M. Szánthó, *Mi maradunk*, „Magyar Nemzet”, 27 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenym/mi-maradunk-8166602/> [17.08.2020].

W przemówieniach węgierskich polityków, tak premiera, jak i innych członków rządu, wielokrotnie podkreślano, że chociaż Węgry były skazane na śmierć, to przeżyły wbrew wszystkiemu. Dwudziestego sierpnia 2020 r., w święto narodowe Węgier, w czasie którego odsłonięto pomnik Jedności Narodowej w Budapeszcie, Viktor Orbán mówił o tym, że żadne inne państwo nie przetrwało takich 100 lat jak Węgry, żadne nie podniosło się z takiego upadku. Ponownie powróciła przytoczona już wcześniej myśl o tym, jakoby Węgry miały być „Chrystusem narodów”. Z polskiej perspektywy takie budowanie historycznej narracji nie spotka się ze zrozumieniem, bo Węgry, chociaż okrojone, trwały – Polskę natomiast usunięto z map na 123 lata. Tworzenie narracji najbardziej pokrzywdzonego państwa na świecie, a przynajmniej w Europie, ma za zadanie budowanie w regionie przewagi opartej na sentymentalizmie i poczuciu, że „teraz wreszcie jest nasz czas”. Tę refleksję uwiarygadnia przywoływane wielokrotnie twierdzenie, że od 100 lat tak dobrze się Węgrom nie żyło, ostatnie dziesięciolecie jest zaś najlepszym okresem ostatniego stulecia. Fidesz stara się umacniać przekonanie, że to on wyprowadził Węgry ze stuletniego zacofania, przywrócił im podmiotowość i dąży do odtworzenia ich dawnej potęgi.

O przetrwaniu zagłady i ukrzyżowania w wywiadzie dla „Magyar Nemzet” mówił także przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Węgier, László Kövér. Symptomatyczny jest sam tytuł wypowiedzi: *Jeżeli chodzi o przyszłość, trze-*

ba wierzyć w jedną sprawiedliwość Bożą¹²⁶. To nawiązanie do rewizjonistycznej modlitwy z 1921 r., która za ową sprawiedliwość uznaje „zmarłychwstanie Wielkich Węgier”. Kövér w wywiadzie przyrównał pałac Grand Trianon do sali sądowej, w której skazano Węgry na karę śmierci. Jego zdaniem współczesna węgierska lewica służy tym samym międzynarodowym siłom, które chciały zniszczyć węgierską tożsamość narodową i suwerenność. Twierdzi wręcz, że politycy tej strony sceny politycznej, Ferenc Gyurcsány (były premier, lider Koalicji Demokratycznej) czy Gergely Karácsony (obecny mer Budapesztu), „są praktycznie potomkami bolszewików z 1919 r.”¹²⁷

Na uwagę zasługują nie tylko odpowiedzi Kövéra, ale także pytania prowadzącego wywiad dziennikarza. Jedno z nich przetłumaczyć można w następujący sposób: „Węgry dążą do dobrych stosunków ze wszystkimi swoimi sąsiadami, ale te państwa są po kolei beneficjentami dyktatu sprzed 100 lat. Kraje te na przestrzeni lat zrobiły wszystko, a często robią to także teraz, aby zasymilować rdzennych Węgrów. Jak można rozwiązać tę sprzeczność?”. To sugestywne pytanie ma na celu doprowadzenie do konfrontacji słynącego z ostrych wypowiedzi marszałka parlamentu z krajami sąsiednimi. W wywiadzie znów pojawiło się porównanie wspólnoty lo-

¹²⁶ G. Baranyai, Kövér László: A jövőt illetően hinni kell az egy isteni örök igazságban, „Magyar Nemzet”, 2 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/kover-laszlo-a-jovot-illetoen-hinni-kell-az-egy-isteni-orok-igazsagban-8191781/> [18.08.2020].

¹²⁷ Ibidem.

sów Węgrów i Serbów – jakoby Trianon było dla Węgrów tym, czym upadek Wielkiej Serbii dla Serbów. Widoczne jest to m.in. w takim fragmencie wypowiedzi Kövéra: „Serbia przeszła podobny proces uczenia się przez ostatnie trzydzieści lat – przeszła od jugosłowiańskich marzeń o Wielkich Serbach podczas krwawych wojen domowych do marginalizacji znacznej części Serbii”. I dalej: „W Rumunii inteligencja nie jest w stanie zrozumieć, że nie da się zbudować kraju w kontrze do Węgrów. Cyniczne jest to, że rumuńscy politycy przerzucają się kwestią węgierską. Ukraina jest największym rozczarowaniem. Nasz wschodni sąsiad budowane od ćwierć wieku dobre relacje zniszczył w ostatnich latach swoimi antywęgierskimi działaniami. Musimy dać jasno do zrozumienia Kijowowi, że nie ma żadnej dyskusji, a prawa nabyte Zakarpackich Węgrów można jedynie rozszerzyć, bowiem ich uszczuplanie spotka się z naszym oporem”¹²⁸.

Péter Boross, były premier Węgier, w wywiadzie dla „Magyar Nemzet”¹²⁹ stwierdził, że na przestrzeni dziejów brawura Węgrów wiele razy była potrzebna, aby państwo mogło przetrwać. Dodał też, że zawsze istnieją fantaści, którzy marzą o powrocie dawnych granic. Boross, cytowany już przy okazji analizy dyskursu w 2019 r., wskazał, iż „bolesne jest to, że niezmiennie sto lat po Trianon ogromne skupiska

¹²⁸ G. Baranyai, *Kövér László...*

¹²⁹ D. Megyeri, *Boross Péter: Többször kellett bravúr a megmaradásunkhoz*, „Magyar Nemzet”, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/boross-peter-tobb-szor-kellett-bravur-a-megmaradasunkhoz-8196977/> [18.08.2020].

Węgrów żyją wciąż pod obcym panowaniem. Węgierski rząd robi to jedno, co może w tej sytuacji, tzn. wzmacnia pozycję diaspory w regionie”¹³⁰.

W sobotę, 6 czerwca br., na tzw. Kalwarii Trianon w Sátoraljaújhely (miasteczku położonym przy granicy ze Słowacją) odbyła się uroczystość, w trakcie której głos zabrał Viktor Orbán. Mówił on: „tylko państwo ma granicę, a naród ich nie ma. Ktoś zrozumiał, ktoś inny nie. Mamy za sobą tysiąc lat historii, więc wykraczamy poza to, co tu i teraz. Widzimy u naszych sąsiadów, co dzieli, a co łączy. Każdy, kto widzi po węgiersku, może patrzeć oczami św. Stefana”¹³¹. Pojawiło się również odwołanie do tego, że „Węgrzy nigdy nie byli skłonni wziąć udziału we własnym pogrzebie”, czyli biernie patrzeć i godzić się z losem niesprawiedliwego dyktatu. Na tabliczce znajdującej się na mównicy znalazło się hasło obchodów: „Żaden Węgier nie będzie sam”.

Warto zwrócić uwagę, że Sátoraljaújhely położone jest dokładnie przy granicy ze Słowacją. Znaleźć tam można wiele odniesień do Trianon – poza Kalwarią znajduje się tam pomnik, który stoi dokładnie na granicy węgiersko-słowackiej. Na stronie internetowej miasteczka zapisano, że węgierska flaga na szczycie wzgórza powiewa po to, aby okoliczne narody wiedziały, że Węgry kiedyś się zjednoczą.

¹³⁰ D. Megyeri, *Boross Péter...*

¹³¹ O. Nagy, *Sosem voltunk hajlandók részt venni a saját temetésünkön*, „Magyar Nemzet”, 6 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/sosem-voltunk-hajlandok-reszt-venni-a-sajat-temetesunkon-8207141/> [18.08.2020].

W trakcie swojego wystąpienia premier Orbán wskazał, że Węgrom udało się to, czego nie dokonały inne ludy stepowe. „Walczyliśmy, organizowaliśmy się, dostosowywaliśmy się i utrzymywaliśmy swoje miejsce w Europie. Przez czterysta lat, przez cztery Trianony [czyli 400 lat], Węgry były silnym i niezależnym państwem. Następnie przez trzysta lat, przez trzy Trianony, walczyliśmy z Imperium Osmańskim. Najpierw w głębi Bałkanów, potem na południowych krańcach, potem z powrotem do serca Kotliny Karpackiej”¹³².

W tygodniku „HVG” dominowały teksty, których autorzy budowali dystans wobec narodowej tragedii. Najczęściej informowano o konflikcie, jaki rozgorzał w węgierskim parlamencie po tym, jak lewica postanowiła zbojkotować uroczystą sesję parlamentu w stulecie Trianon. Informowano także o zmianie nazwy komitatu Csongrád na Csongrád-Csonád. Taką polityczną decyzję podjęto jeszcze w 2017 r. Komitat położony jest przy granicy z Serbią i Rumunią. Co ciekawe, do skutku nie doszły zmiany nazw komitatów leżących przy granicy ze Słowacją: Pest i Nógrád. Ten pierwszy komitat miał ponownie nazywać się Pest-Pilis, drugi – Nógrád-Hont.

Warto wskazać, że w połowie maja 2020 r. ukazały się dwa spoty promujące pamięć o 100. rocznicy Trianon. Zostały one przygotowane na zlecenie Fundacji na rzecz Badań nad Historią i Społeczeństwami Europy Środkowo-

¹³² O. Nagy, *Sosem voltunk hajlandók...*

-Wschodniej (*Közép- és Kelet-Európai Történelem és Társadalom Kutatásért Közalapítvány*). Uwagę zwracają użyte tam sformułowania. Na tablicach kończących spot pojawia się hasło *Összetartozunk* – tłumaczone jako „Łączymy się / Przynależymy do siebie”. Warto jednak dostrzec jeszcze jedno występujące tu słowo – *Összetartoztunk*. Te identyczne na pierwszy rzut oka słowa w rzeczywistości jednak się różnią, drugie z nich występuje bowiem w czasie przeszłym (co zresztą jest podkreślone na planszy spotu na czerwono). Końcówka „-tunk” w języku węgierskim oznacza czas przeszły, a zatem hasło to brzmi nie „Łączymy się”, ale „Połączyliśmy się”.

Wnioski

Formułując wnioski z przeprowadzonych czterech analiz, należy zauważyć, że w każdym z badanych okresów dominowały inne wątki, wokół których skupiała się debata związana z traktatem z Trianon. Elementem wspólnym tekstów była niesprawiedliwość traktatu. Doraźność tematów wynikała z aktualnej agendy politycznej. Dziewięćdziesiąta dziewiąta rocznica była pewnego rodzaju zapowiedzią tego, co mogło się wydarzyć w roku następnym. Jednak ze względu na obostrzenia związane z pandemią SARS-CoV-2 uroczystość 100-lecia podpisania traktatu z Trianon nie miała masowe-

go charakteru, co niewątpliwie wpłynęło na rodzaj prezentowanych treści.

Głosy środowisk domagających się utworzenia autonomii w ramach Seklerszczyzny (części Siedmiogrodu) są coraz wyraźniej słyszalne. W ostatnim czasie uzyskały one wsparcie Szilárda Németha, wiceprzewodniczącego Fideszu, który w czasie wizyty w Siedmiogrodzie nosił koszulkę z napisem *Szeklerland under construction* (wpisując te słowa w kontekst, można je przetłumaczyć jako: „Autonomia na Seklerszczyźnie w budowie”)¹³³, co jest oczywistym dowodem na popieranie przez koalicję Fidesz-KDNP postulatu utworzenia autonomicznego obszaru w tym rejonie. Rząd Węgier na swoim profilu na portalu Facebook zamieścił jednocześnie film promujący Seklerszczyznę pod hasłem *Ponadgraniczne doświadczenie*, które należy rozumieć jako coś umykającego współczesnym granicom – a zatem jako coś sprzed 1920 r.

Na przestrzeni lat narracja wokół Trianon staje się coraz śmielsza. W 2018 r. odbyło się pod patronatem wicepremiera Zsolta Semjéna na placu Bohaterów (Hősök tere) w Budapeszcie plenerowe widowisko – rockopera *Trianon*. W trakcie jego prezentacji oklaskiwano w przestrzeni publicznej słowa Benito Mussoliniego o tym, że „traktaty nie są wieczne”, a także efekty arbitraży wiedeńskich. Kiedy na telebimach pojawiła się postać regenta Horthyego w Komarnie, a kon-

¹³³ Wzór koszulki dostępny pod adresem: http://www.old.szekelyijasz.ro/polok/szekely_polo_under_construction-910-2.html [10.07.2019].

tury Węgier przybrały kształt z 1941 r., rozległy się gromkie brawa. Widowisko to stało w sprzeczności z historyczną odpowiedzialnością Węgier m.in. za II wojnę światową. Jeszcze raz należy podkreślić, że przedstawienie odbywało się pod patronatem wicepremiera, który wielokrotnie pojawiał się w muzeum Trianon w Várpalocie, gdzie prezentowana jest wyłącznie węgierska perspektywa wydarzeń z 1920 r.

Wciąż aktualne pozostaje twierdzenie: „Węgrem jest ten, kogo boli Trianon”. Nadużywane jest ono przez obie strony sporu politycznego – prawica odczytuje te słowa jako cnotę, lewica jako wyraz rewizjonizmu i faszyzmu. Chociaż niewielki odsetek Węgrów potraktowałby poważnie możliwość podejmowania kolejnych prób przyłączania Zakarpacia (Ukraina), tzw. Górnych Węgier (Słowacja) czy Siedmiogrodu do Węgier, to pojawiają się coraz wyraźniejsze inicjatywy dotyczące utworzenia autonomii przede wszystkim w Rumunii, ale także na Ukrainie. Kiedyś nośnikiem rewanżizmu była głównie partia Jobbik. W niniejszym opracowaniu przywołane zostały wypowiedzi ówczesnego lidera Jobbiku, Gábor Vony: „państwo nigdy nie może wyrzec się stosowania pokojowych środków, aby obywatele mogli żyć w jednym państwie ze swoimi rodakami”¹³⁴. Na przestrzeni lat Jobbik zrezygnował z wyrazistych, nacjonalistycznych poglądów. Jego miejsce w tej przestrzeni wypełniło ugrupowanie Mi Hazánk Mozgalom, które w wielu aspektach przypomina

¹³⁴ O. Nagy, *Sosem voltunk hajlandók...*

działalność Jobbiku w latach 2005-2009. Domagają się oni wprost rewizji postanowień Trianon.

Dotychczas takie narracje dominowały jedynie w środowiskach skrajnych, ale od 2010 r. zaczęły przebijać się także do politycznego mainstreamu sprawującej władzę partii Fidesz. Nie są to spektakularne działania, mające na celu wywołanie międzynarodowych skandali. To raczej strategia powolnych, systematycznych, drobnych kroków, które mają testować sąsiednie kraje. Najbardziej napięte są obecnie relacje Węgier z Ukrainą. Narracja wokół tego państwa sąsiadującego z Węgrami wpisuje się w retorykę prokremlowskich mediów dotyczącą państwa upadłego i niezdolnego do funkcjonowania. Z kolei, według proputinowskich mediów, w przypadku konfliktu zbrojnego na Ukrainie Węgry miałyby niezwłocznie przyłączyć do swoich ziem Zakarpacie.

Od dekady trwa proces systemowej zmiany świadomości historycznej Węgrów poprzez tworzenie mitu państwa niewinnego, poszkodowanego i ukaranego przez Zachód. W dużym uproszczeniu, w dominującej wizji historii za wszystkie przewinienia Węgier odpowiedzialni są wszyscy poza Węgrami. „Wybielanie” historii polega na wypieraniu z pamięci wszelkiej winy m.in. za udział w I i II wojnie światowej poprzez przedstawianie go jako konsekwencji niezależnych od Węgier procesów rywalizacji wielkich mocarstw. Uczestnictwo w wojnie po stronie faszystowskich Niemiec było skutkiem niesprawiedliwych ustaleń Trianon, a także wywiązania się z obowiązku państwa wobec swoich obywateli.

Dziesiątego września 2019 r., w 100-lecie podpisania traktatu pokojowego z Austrią po I wojnie światowej w Saint-Germain-en-Laye, na łamach „Magyar Nemzet” ukazał się artykuł określający to miejsce mianem „austriackiego Trianon”. Tego dnia w Budapeszcie gościł Norbert Gerwald Hofer, szef Wolnościowej Partii Austrii. Choć w oświadczeniach zabrakło odwołań do rocznicy, to jednak wyznaczenie spotkania akurat na 10 września było symboliczne. Strona węgierska nie doczekała się sformułowania podobnych analogii przez polityków z sąsiednich krajów w 100-lecie Trianon.

Ogromne znaczenie dla tematyki związanej z traktatem ma przede wszystkim mniejszość węgierska, która legitymizuje działania państwa w krajach ościennych jako wsparcie własnych obywateli. Nadrzędnym celem jest dążenie do jedności i spójności narodu węgierskiego, otwarte pozostaje jednak pytanie o to, w jaki sposób będzie to definiowane.

Bibliografia

Dokumenty prawa międzynarodowego

Traktat z Trianon podpisany 4 czerwca 1920, https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Treaty_of_Trianon.

Stenogramy z posiedzeń parlamentu:

Przemówienie Istvána Nyákó, http://www.parlament.hu/naplo39/004/n004_114.htm.

Przemówienie Zsolta Semjéna, http://www.parlament.hu/naplo39/004/n004_108.htm.

Stenogram z 4. posiedzenia parlamentu Węgier – 20 maja 2010, http://www.mkogy.hu/internet/plsql/ogy_naplo.ulnap_felszo?p_lista=A&p_nap=4&p_ckl=39.

Stenogram z 9. posiedzenia parlamentu Węgier – 31 maja 2010, http://www.mkogy.hu/internet/plsql/ogy_naplo.ulnap_felszo?p_lista=A&p_nap=9&p_ckl=39.

Stenogram z 11. posiedzenia parlamentu Węgier – 4 czerwca 2010, http://www.mkogy.hu/internet/plsql/ogy_naplo.naplo_fszoveg?p_uln=11&p_ckl=39&p_felsz=1&p_szoveg=&p_felszig=6.

Uchwała Zgromadzenia Narodowego Węgier w sprawie ustanowienia r. 2020 Rokiem Jedności Narodowej, *Az Országgyűlés 18/2019. (VI. 18.) OGY határozata a 2020. év nemzeti összetartozás évének nyilvánításáról*, wersja opublikowana dostępna na: <http://www.kozlonyok.hu/nkonline/MKPDF/hiteles/MK19102.pdf>

Wyniki głosowania nad uchwaleniem 4 czerwca Dniem Jedności Narodowej, http://www.mkogy.hu/internet/plsql/ogy_szav.szav_lap_egy?p_szavdatum=2010.05.31.13:49:22&p_szavkepv=I&p_szavkpvcso=I&p_ckl=39.

Artykuły prasowe

„Heti Válasz”

Fehér P., *Túl minden határon*, 12 czerwca 2010, <http://hetivalasz.hu/vilag/tul-minden-hataron-29996/>.

K.B., *Így ünnepelték szlovákok a Trianon – emlkénapot*, 4 czerwca 2010, <http://hetivalasz.hu/itthon/igy-unnepeltek-a-szlovakok-a-trianon-emleknapot-29838/>.

Zsuppán Á., *Tromfol a Jobbik: holokausztra Trianont húztak*, 9 czerwca 2015, <http://valasz.hu/publi/tromfol-a-jobbik-holokausztra-trianont-huztak-113369>.

„HVG”

Ablonczy: *A románellenes toposzok nagyon erősek a magyar fiatalokban*, 20 maja 2020, https://hvg.hu/itthon/20200527_Ablonczy_A_romanellenes_toposzok_nagyon_erosek_a_magyar_fiatalokban.

- A Nemzeti Összetartozás Napjává nyilvánították június 4-ét, 31 maja 2010, http://hvg.hu/itthon/20100531_nemzeti_osszetartozas_napja_trianon_juniu.
- Dercsényi D., *Mitől óvja a Jobbik a magyar zsidó értelmiséget?*, 5 czerwca 2015, http://hvg.hu/itthon/20150605_Mitol_ovja_a_Jobbik_a_magyar_zsido_ertelm.
- Dercsényi D., Kálmán A., *Holokausztkurzus: lehet-e hasznos, ami kötelező?*, 3 czerwca 2015, http://hvg.hu/itthon/20150603_holokauszt_pazmany_tortenelem_vita.
- Deutsch: Drágáim, Magyarország sosem volt multikulti, 21 maja 2015, http://hvg.hu/itthon/20150521_Deutsch_Dragaim_Magyarorszag_sosem_volt_m.
- Dobszay D., *Egyet jobbra, kettőt jobbra*, 6 maja 2015, http://hvg.hu/hvgfriss/2015.19/201519_jobbikosodo_fidesz_fideszesedo_jobbik_egyet.
- Kásler Miklós összehozta Trianont, Szűz Máriát, a Nobel-díjasokat és a magyar sportsikereket, 11 czerwca 2019, https://hvg.hu/elet/20190611_Kasler_Miklos_osszehozta_Trianont_Szuz_Mariat_a_Nobeldijasokat_es_a_magyar_sportsikereket.
- Kettős állampolgárság: felfüggesztették Fico válaszlépéseinek vitáját, 26 maja 2010, http://hvg.hu/vilag/20100525_fico_kettos_allampolgarsag.
- Kovács-Ara A., Szlovákiai választás: Orbán Viktor elkalkulálta magát, 14 czerwca 2010, http://hvg.hu/velemenyn/20100614_szlovak_valasztas_bugar.
- Miklósi L., *Győzelem-e?*, 6 maja 2015, http://hvg.hu/velemenyn/20150508_Gyozeleme.
- Nemet mondott a Trianon-törvényre a román államfő, 5 czerwca 2020, https://hvg.hu/vilag/20200605_roman_trianontorveny_iohannis_ovas.

Orbán Matovicnak: Szlávból sok van, a magyar különleges teremtmény, 12 czerwca 2020, https://hvg.hu/itthon/20200612_orban_viktor_igor_matovic_talalkozo_trianon.

Papp T.L., *Orbán és a Szlovák rulett*, 26 maja 2010, http://hvg.hu/velemeney/20100526_orban_viktor_szlovakia_kettos_allampolgar.

Riba I., *Csonka összefogás*, 3 czerwca 2010, http://hvg.hu/hvgfriss/2010.22/201022_trianoni_megemlekezesek_csonka_osszefogas.

Szegő P., *Európa a gyógyír a trianoni tragédiára*, 4 czerwca 2010, http://hvg.hu/itthon/20100604_hiller_istvan_trianon_europa.

Tamás G.M., *TGM: A románellenesség ellen*, 15 maja 2020, https://hvg.hu/velemeney/20200515_TGM_A_romanellenesség_ellen.

Techet P., *De, multikulturális társadalom vagyunk*, 21 maja 2015, http://hvg.hu/velemeney.publicisztika/20150521_De_multikulturalis_tarsadalom_vagyunk.

Tömpe I., *Permánens rendszerváltás*, nr 25, 2019, https://hvg.hu/hetilap/2019.25/201925_permanens_rendszervaltas.

Tuba L., *Szlovák kampányhajrá: ismétlést várnak*, nr 23, 2010, http://hvg.hu/hvgfriss/2010.23/201023_szlovak_kampanyhajra_ismetlest_varnak.

Varga L., *A Pázmány és a holokauszt*, 10 czerwca 2015, http://hvg.hu/velemeney/20150610_A_Pazmany_es_a_Holocaust.

„Magyar Nemzet”

Baranyai G., *Kövér László: A jövőt illetően hinni kell az egy isteni örök igazságban*, 2 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/kover-laszlo-a-jovot-illetoen-hinni-kell-az-egy-isteni-orok-igazsagban-8191781/>.

Beke B., *Vitatéma lett a memorandum*, 11 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/vitategma-lelt-a-memorandum-8228565/>.

- Bencsik G., *Az apám is ezt mondta rólu*k, 27 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/az-apam-is-ezt-mondta-ro-luk-6954074>.
- Boross P., *Ne aggódjunk a hírünk miatt*, 11 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/ne-aggodjunk-a-hirunk-miatt-6904889/>.
- Buzna B., *Nem várt szlovák gesztus*, 3 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/nem-vart-szlovak-gesztus-8193449/>.
- Buzna B., *Szlovákia a harmadik legfontosabb kereskedelmi partnere Magyarországnak*, 12 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/belfold/szlovakia-a-harmadik-legfontosabb-kereskedelmi-partnere-magyarorszag-nak-galeria-8234436/>.
- Csába L., *Állampolgársági adósság*, 15 maja 2010, http://mno.hu/migr_1834/allampolgarsagi_adossag-238368.
- Csinta S., *Az alkotmányos káosz „bezzegországa” a csódlavina peremén*, 15 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/lugas-rovat/az-alkotmanyos-kaosz-bezzegorszag-a-csodlavina-peremen-8114096/>.
- Csité A., *Újrafoglalás*, 23 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/lugas-rovat/ujrafoglalas-8141543/>.
- Földesi M., *Egy választópolgár megjegyzései*, 10 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/egy_valasztopolgar_megjegyzesei-233555.
- Fricz T., *Nagy Károly forog a sírjában*, 14 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemeney/nagy-karoly-forog-a-sirjaban-8236596/>.
- Június 4-e: *nemzeti összetartozás*, 30 maja 2010, http://mno.hu/migr_1834/junius_4-e_nemzeti_osszetartozas-235357.
- Löffler T., *Történelemhamisítás vándormotívumokkal*, 4 czerwca 2015, <http://mno.hu/velemeney/tortenelemhamisitas-vandormotivumokkal-1289182>.
- Lukács Cs., *Összetartozunk*, 27 maja 2010, <http://mno.hu/vezercikk/osszetartozunk-234223>.

- Megyeri D., *Boross Péter: Többször kellett bravúr a megmaradásunkhoz*, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/boross-peter-tobbszor-kellett-bravur-a-megmaradasunkhoz-8196977/>.
- Megyeri D., *Igazságot az európai nemzeteknek!*, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyny/igazsagot-az-europai-nemzeteknek-6989222/>.
- Nagy O., *Sosem voltunk hajlandók részt venni a saját temetésünkön*, 6 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/sosem-voltunk-hajlandok-reszt-venni-a-sajat-temetesunkon-8207141/>.
- Nemszéri S., *Pozsony Trianon revíziójától fél*, 5 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/pozsony_trianon_reviziojatol_fel-234382.
- Nemszéri S., *Slota hálás Trianonért*, 14 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/slota_halas_trianonert-239071.
- Nemszéri S., *Szlovák kámpanyisztárt*, 1 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/szlovak_kampanystart-234920.
- Pataky I., *Bukarest fél a magyaroktól*, 22 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyny/bukarest-fel-a-magyaroktol-8275926/>.
- Pataky I., *Elfogadták: mostantól Trianon hivatalos ünnep Romániában*, 13 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/elfogadtak-mostantol-trianon-hivatalos-unnep-romaniaban-8113202/>.
- Pataky I., *Illiberális, oroszbarát, nacionalista, populistá*, 8 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenyny/illiberalis-oroszbarat-nacionalista-populista-8093729/>.
- Pataky I., *Kimozdulás a holtpontról Bukarestben*, 26 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/kimozdulas-a-holtpontrol-bukarestben-8164502/>.
- Pilhál G., *Fekete keretben*, 4 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/tollhegyen/fekete-keretben-6990896/>.
- Puzsér R., *Holokauszt: egy monopólium végnapjai*, 28 maja 2015, <http://mno.hu/cinkosakinema/holokauszt-egy-monopolium-vegnapjai-1288193>.

- Revizionizmusról beszél* Peter Weiss, 8 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/revizionizmusrol_beszeli_peter_weiss-233748.
- Sok millió magyar vált a trianoni diktátum áldozatává*, 4 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/belfold/sok-millio-magyar-valt-a-trianoni-diktatum-aldozatava-8198570/>.
- Surján L., *A szlovák-magyar megbékélés esélyei*, 16 czerwca 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenya-a-szlovak-magyar-megbekeles-eselyei-8247042/>.
- Surján L., *A valós magyarságkép nyomában*, 16 maja 2019, <https://magyarnemzet.hu/velemenya-valos-magyarsagkep-nyomaban-6892874/>.
- Szakács Á., *Mondjátok csak, románok...*, 31 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/mondjatok-csak-romanok-8114954/>.
- Szánthó M., *Mi maradunk*, 27 maja 2020, <https://magyarnemzet.hu/velemenya-mi-maradunk-8166602/>.
- Szilágyi R., *Szembenézés Trianonnal*, 1 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/szembenezes_trianonnal-234902.
- Tóth P., *Koszóvo mint édes álom és keserő valóság*, 4 czerwca 2019, <https://magyarnemzet.hu/kulfold/koszovo-mint-edes-alom-es-keseru-valosag-6989264/>.
- Ugró M., *A széthúzóok összetartozása*, 19 czerwca 2010, http://mno.hu/migr_1834/a_szethuzok_osszetartozasa-244903.

„Népszabadság”

- Áczel E., *A Trianon-paradoxon*, 31 maja 2010, http://nol.hu/belfold/aczel_endre_a_trianon-paradoxon.
- Bauer T., *Tegnap óta nincz pártunk*, 27 maja 2010, http://nol.hu/belfold/20100527-nincs_partunk.
- Csuhaj I., *A történelmi Magyarország nem támasztható fel, de él a lelkekben*, 22 maja 2010, http://nol.hu/belfold/20100522-a_tortenelmi_magyarorszag_nem_tamaszthato_fel_de_el_a_lelkekben_.

- Csuhaj I., *Fekete után fehér gyertya Csíksomlyóról?*, 21 maja 2010, http://nol.hu/belfold/fekete_gyertya_utan_feher_gyertya_csik-somlyorol_#.
- Csuhaj I., *Orbán nélkül a nemzeti együttműködésről*, 18 maja 2010, http://nol.hu/belfold/20100518-egyetertesi_nyilatkozat_orban_viktor_nem_volt_ott. Csuhaj I., *Tücsök-bogarat, holokaustot numerus-clausust, Dont-kanyart*, 1 czerwca 2010, http://nol.hu/belfold/tucskot-bogarat_holocaustot_numerus-clausust_dont_kanyart__.
- Erlauer, *Kinek faj Trianon? Austria...*, 28 stycznia 2011, http://erlauer6.nolblog.hu/archives/2011/01/28/Kinek_faj_Trianon_Ausztria/.
- Hargitai M., *Aradi tanúk*, 21 maja 2015, <http://nol.hu/velemenyn/ara-di-tanuk-1535281>.
- Kovács É., *Hangosan kérem ki magamnak a Trianon-törvényt*, 22 czerwca 2012, <http://nol.hu/velemenyn/20100622-trianon-mainstreaming>.
- Magyar kalapács ütötte Ján Slota emlékművét*, 14 czerwca 2010, http://nol.hu/lap/vilag/20100614-magyar_kalapacs_utotte_jan_slot_a_emlekmuvet.
- Matalin D., *Nem nyugodhatunk bele Trianonba?*, 2 czerwca 2010, http://nol.hu/belfold/nem_nyugodhatunk_bele_trianonba_-686311.
- Révész S., *Vigyék a kötelezőt!*, 29 maja 2015, <http://nol.hu/velemenyn/vigyek-a-kotelezot-1536807>.
- Szilvássy J., *Nyelvtörvényt sértett Slota a Trianon-emlékművel, „Népszabadság”*, 4 czerwca 2010, http://nol.hu/kulfold/slot_a_edenyt_csinalt_trianonbol.
- Szilvássy J., *Slota saját Trianonját ünnepelte*, 5 czerwca 2010, http://nol.hu/lap/vilag/20100605-slot_a_sajat_trianonjat_unnepelte.

Szilvássy J., *Szlovakiában nagy sláger magyarvesztély*, 2 czerwca 2010, http://nol.hu/kulfold/20100602-magyarellen-es_kampany_del-szlovakiaban.

Tibori Z.Sz., *Bukarestnek sem tetszik a magyar kettős állampolgárság*, 6 czerwca 2010, http://nol.hu/kulfold/bukarestnek_sem_tetszik_a_magyar_kettos_allampolgarsag.

Trianon és a nemzeti összetartozás napja, 20 maja 2010, <http://nol.hu/lap/mo/20100520-trianon-es-a-nemzeti-oszsetartozas-napja>.

Inne źródła internetowe

Fidesz proponuje ustawę o podwójnym obywatelstwie dla Węgrów żyjących na uchodźstwie, „Wprost”, 17 maja 2010, <http://www.wprost.pl/ar/195522/Fidesz-proponuje-ustawe-o-podwojnym-obywatelstwie-dla-Wegrow-zyjacych-na-uchodzstwie/>.

Juhász G., *A jobboldali hetilapok piaca 1989-2003*, Médiakutató Alapítvány, 2004, http://www.mediakutato.hu/cikk/2004_01_tavas/04_jobboldali_hetilapok/03.html.

Orbán: sosem voltunk multikulturális társadalom, Eurologus, 19 maja 2015, <http://index.hu/kulfold/eurologus/2015/05/19/orban-osem-voltunk-multikulturalis-tarsadalom/>.

Pieńkowski J., *Rumunia wobec 100-lecia traktatu z Trianon*, „Komentarz” PISM, 3 czerwca 2020, https://www.pism.pl/publikacje/Rumunia_wobec_100lecia_traktatu_z_Trianon.

Szoó A., *Constitutional Court: Trianon will be celebrated in Romania after all*, Transylvania Now, 16 lipca 2020, <https://transylvania-now.com/constitutional-court-trianon-must-be-celebrated-in-romania-after-all/>.

Tatarenko A., *Kolejne ochłodzenie w relacjach rumuńsko-węgierskich*, „Komentarze IEŚ” nr 98, 2020, <https://ies.lublin.pl/komentarze/kolejne-ochlodzenie-w-relacjach-rumunsko-wegierskich-195-98-2020>.

Vagovič M., Kern M., Mečiar: *S Elektrou mi mi pomohol Rezeš*, „SME”, 30 kwietnia 2010, <http://volby.sme.sk/c/5352668/meciar-s-elektrou-mi-pomohol-rezes.html>.

Opracowania

Héjj D., *Mniejszości narodowe w Zgromadzeniu Narodowym Węgier po wyborach z 6 kwietnia 2014 roku*, w: *Polityka etniczna. Teorie – Koncepcje – Wyzwania*, red. T. Browarek i in., Lublin 2015.

Héjj D., *Od partii narodowo-radykalnej do partii ludowej – ewolucja partii Jobbik w węgierskim systemie partyjnym*, „*Studia Polilogiczne*” 2018, t. 41, 2018.

Héjj D., *Uwarunkowania radykalizmu politycznego na Węgrzech*, w: *Pomiędzy demokracją a autorytaryzmem. Doświadczenia polityczno-ustrojowe państw współczesnych*, red. J. Wojnicki, J. Zalesny, Warszawa 2018.

Héjj D., *Węgry, w: 15 lat państw Europy Środkowej w Unii Europejskiej. Raport*, red. A. Kuczyńska-Zonik, T. Stępniewski, „*Prace Instytutu Europy Środkowej*”, nr 5, 2019.

Héjj D., Olszewski B., *Polityka etniczna Węgier*, w: *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. H. Chałupczak, W. Baluk, R. Zenderowski, Lublin 2015.

Mamul N., Krakowiak T., „*Bycie ofiarą*” jako strategia w dyskursach o przeszłości, w: *Dyskursywne i niedyskursywne obrazy rzeczywistości*, red. D. Walczak-Duraj, Łódź 2008.

Dr Dominik Héjj

Starszy analityk w Zespole Wyszehradzkim

Politolog specjalizujący się w tematyce węgierskiej. Od 2013 roku nauczyciel akademicki na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Redaktor naczelny portalu www.kropka.hu poświęconego polityce Węgier. Autor ekspertyz dotyczących Węgier, kilkunastu artykułów naukowych na ich temat, a także kilkudziesięciu artykułów publicystycznych zamieszczonych w wiodących tytułach prasy codziennej i innych periodykach. Zainteresowania badawcze: system partyjny i polityczny, historia polityczna i polityka pamięci Węgier.

Od dekady trwa proces systemowej zmiany świadomości historycznej Węgrów poprzez tworzenie mitu państwa niewinnego, poszkodowanego i ukaranego przez Zachód. W dużym uproszczeniu, w dominującej wizji historii za przewinienia Węgier odpowiedzialni są wszyscy poza Węgrami. „Wybielanie” historii polega na wypieraniu z pamięci wszelkiej winy m.in. za udział w I i II wojnie światowej poprzez przedstawianie go jako konsekwencji niezależnych od Węgier procesów rywalizacji wielkich mocarstw. Uczestnictwo w wojnie po stronie faszystowskich Niemiec było skutkiem niesprawiedliwych ustaleń Trianon, a także wywiązania się z obowiązku państwa wobec swoich obywateli.

Ogromne znaczenie dla tematyki związanej z traktatem Trianon ma przede wszystkim mniejszość węgierska, która legitymizuje działania państwa w krajach ościennych jako wsparcie własnych obywateli. Nadrzędnym celem jest dążenie do jedności i spójności narodu węgierskiego, otwarte pozostaje jednak pytanie o to, w jaki sposób będzie to definiowane.

ISBN 978-83-66413-28-3



www.ies.lublin.pl